

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 sierpnia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 197 (3791)

Wyd. A

Nakład 80.661

Odpowiedź rządu ZSRR na notę rządu USA w sprawie Berlina

MOSKWA
Rząd radziecki rozumie i popiera całkowicie postępowanie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który wprowadził skuteczną kontrolę na granicy z Berlinem zachodnim, by położyć kres działalności dywersyjnej prowadzonej z Berlina zachodniego przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym — stwierdza rząd ZSRR w nocie wysłanej 18 sierpnia do rządu Stanów Zjednoczonych.

Nota rządu radzieckiego stanowi odpowiedź na notę rządu Stanów Zjednoczonych z 17 sierpnia, dotyczącą zarządzeń kontrolnych wprowadzonych przez rząd NRD w Berlinie w dniu 13 sierpnia br.

Rząd radziecki odrzuca kategorycznie jako pozbawiony podstaw protest zawarty w nocie rządu USA.

Wprowadzając pewne zarządzenia na swych granicach — stwierdza nota radziecka — rząd NRD korzystał jedynie z posiadanej przez każde suwerenne państwo prawa obrony swych interesów. Zarządzenia do-

tyczące granic państwowych wchodzą w zakres spraw wewnętrznych każdego państwa i jego decyzje w tej dziedzinie nie wymagają ani uznania, ani aprobaty ze strony

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwały KERM:

- Dodatkowe dostawy towarów na zaopatrzenie rynku
- Przewozy jesienne
- Zdolności produkcyjne w przemyśle
- Dalsza poprawa warunków pracy USC

WARSZAWA

Podajemy omówienie uchwał Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, podjętych na posiedzeniu w dniu 18 bm.

Podjęcie przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwały w sprawie dostaw towarów przemysłowych na zaopatrzenie rynku w IV kwartale br. poprzedziło podsumowanie realizacji zadań resortów przemysłowych wobec handlu w poprzednich kwartałach. Dzięki temu można było dokonać bilansu rocznych dostaw i ustalić, czy istnieją możli-

wości wykonania dodatkowych partii towarów na zaopatrzenie ludności. Przeprowadzony obrachunek wykazał, że w wielu grupach towarów produkcja najbliższych miesięcy pozwoli na pełne wykonanie rocznego planu. Tak np. przed stawia się sprawa lodówek czy telewizorów. Możliwe jest przekroczenie planu dostaw takich towarów, jak rowery, których ogółem w br. przeznaczony do sprzedaży o 40 tys. więcej niż w r. ub., praktycznie o 30 tys. więcej), maszyny do szycia (o 13 tys. więcej) i aparaty radiowe (o 30 tys. więcej).

W najbliższym kwartale handel może także liczyć na zwiększone partie magnetofonów. Podczas gdy w IV kwartale ubr. w sprzedaży ukazało się ich 2,5 tys., obecnie przemysł dostarczy 12 tys. Wyższa będzie również podaż adapterów: z kilkunastu tys. w IV kwartale ubr. podniesie się ona obecnie do prawie 27 tys. sztuk.

Jeżeli chodzi o artykuły wytwarzane przez przemysł lekki — to dodatkowa produkcja obejmuje przede wszystkim tkaniny bawełniane — w skali rocznej będzie ich o 3 mln m. więcej niż w r. ub.

Przekroczenie rocznego planu dostaw na rynek przewidziane jest też w dziedzinie materiałów budowlanych dla budownictwa indywidualnego, a zwłaszcza wsi. I tak np. w skali rocznej handel dostarczy cegły o 220 mln szt. więcej, cementu o 230 tys. ton, a poszukiwanego falistego eternitu — o 300 tys. m kw. więcej. Na ostatni kwartał roku przypada również wzrost dostaw szkła. W IV kwartale nastąpi także poprawa zaopatrzenia rynku w wyroby walcowane i metalowe potrzebne zwłaszcza rolnikom i w budownictwie indywidualnym.

Uchwała KERM w sprawie przewozów jesiennych w okresie szczytu, tj. od 1 wrze-

śnia do 31 grudnia br., ustala zasady szczególnej dyscypliny dla wszystkich resortów gospodarczych, korzystających z usług PKP i transportu samochodowego.

Sezonowy priorytet w przewozach mają ziemiopłody, kamień wapienny dla cukrowni, wysłodki buraczane, węgiel i koks. Ze względu na nasilenie ruchu konieczne jest bezwzględne przestrzeganie terminów ładowania i rozładunku wagonów oraz ich zwrot po doprowadzeniu do należytej czystości.

Minister komunikacji upoważniony został przez KERM do podwyższenia w okresie szczytu obowiązujących kar umownych za przetrzymywanie i odmowę wykorzystania zamówionych wagonów, zwłokę w przygotowaniu przewoźników, zwrot wagonów niezczyszczonych itp.

W porozumieniu z CRZZ ustalono, że prace związane z ładunkiem, ekspedycja i przewozem tak w transporcie kolejowym jak i samochodowym mogą być prowadzone w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych. Na dodatkowe wypłaty i nagrody z tego tytułu przewidziane są odpowiednie fundusze.

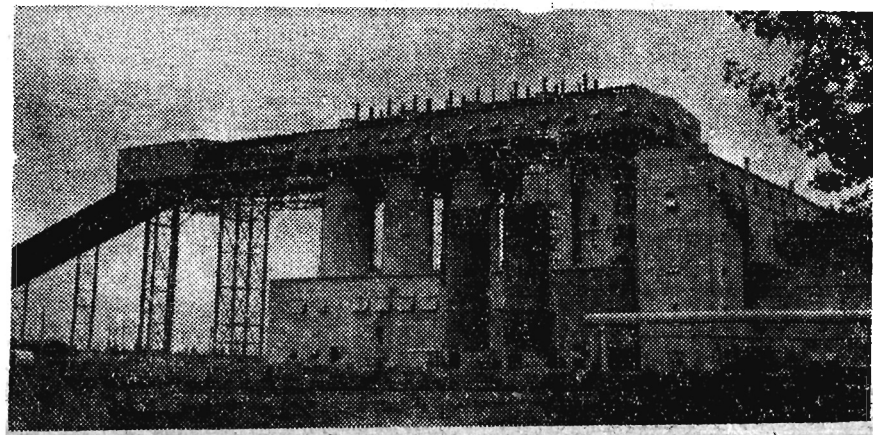
Aby ułatwić obsługę ekspedycji (Ciąg dalszy na str. 2)



Nowe złoża gazu ziemnego

W ramach dalszych poszukiwań złóż gazu ziemnego, wybudowano szereg wież wiertniczych. Oto jedna z nich na nowo odkrytym złożu w okolicach Przemysła.

CAF-fot. Grzęda



Zakłady Sodowe w Janikowie

Działalność spółdzielni usługowo-wytwórczych będzie szerzej rozwijana

Jak już informowaliśmy, w Rzeszowie odbyła się krajowa narada prezesów WZKR i międzykółkowych spółdzielni usługowo-wytwórczych. W ub. sobotę obrady toczyły się w sali ZKK przy placu Zwycięstwa. Zebrani z zainteresowaniem słuchali referatu wygłoszonego przez prezesa Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych z Rzeszowie, tow. Leona Koręę na temat rozwoju i pracy międzykółkowych spółdzielni usługowo-wytwórczych w naszym województwie.

Po utworzeniu spółdzielni w Budziwoju w pow. rzeszowskim, która rozpoczęła pracę jako jedna z pierwszych w kraju, placówki takie powstały w dalszych jedenastu miejscowościach, z tego trzy w

pow. mieleckim i dwie w lubaczowskim. Obecnie w 20 wsiach na Rzeszowszczyźnie członkowie kółek rolniczych czynią starania o utworzenie podobnych spółdzielni usługowo-wytwórczych.

Istnieje konkretna potrzeba zapewnienia pomocy kółkom rolniczym w remoncie oraz konserwacji maszyn i sprzętu rolniczego, a także w budowie garaży, szop i obiektów gospodarskich. Niemniej ważne zadania nakłada na spółdzielnie stały rozwój rolnictwa i wprowadzanie postępowych metod w uprawie roli. Np. spółdzielnia w Budziwoju podjęła się ostatnio żmudnych prac przy wapnowaniu pól w okolicznych wsiach.

W dyskusji zabrało głos 18 osób. Dyskutanci w sposób rzeczowy przedstawili trudności w rozwoju tego typu spółdzielni i omówili możliwości usunięcia przeszkód. Wiele krytycznych uwag skierowano pod adresem PZGS i rad narodowych za brak zainteresowania sprawami kółek rolniczych (Ciąg dalszy na str. 2)

Amerykane zaniechali lotów balistycznych

WASZYNGTON
Amerykańska agencja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) oznajmiła w piątek wieczorem, iż przerywa program lotów balistycznych i przystępuje do przygotowywania lotów orbitalnych.

Oznacza to, że Amerykanie przestaną wysyłać swych kosmonautów w 15-minutową podróż po kilkusetkilometrowym łuku na wysokość 180 km i zajmą się przygotowaniem: wyprawy tego typu co kwietniowa podróż Jurija Gagarina.

Amerykański następca Gagarina poleci jednak nieprędko, prawdopodobnie dopiero na początku przyszłego roku. NASA wystrzeli najpierw na orbitę okołozemską pustą kabinę, później zaś kabinę z szympansem.

Największe w kraju i jedna z największych w Europie Janikowskie Zakłady Sodowe rozpoczęły próby produkcji utwardzonej sody. Produkcja utwardzonej sody w efekcie przyniesie zwiększenie dwukrotnie ładowności worków, pojemników metalowych oraz wagonów. Zasadniczą rzeczą to fakt, że sody utwardzona nie pyli. Zespół chemików pod kierownictwem dr. Miszke obrał metodę mechaniczną przy utwardzaniu sody.

Na zdjęciu: Fragment Janikowskich Zakładów Sodowych.

CAF — fot. Gull

VIII Festiwal Młodzieży rozpocznie się 27 lipca 1962 r.

HELSENKI
Ostatnio obradował w Helsinkach komitet przygotowawczy Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Komitet, składający się z przedstawicieli 112 krajów, podjął decyzję, że Festiwal Młodzieży i Studentów w Helsinkach odbędzie się w czasie od 27 lipca do 5 sierpnia 1962 r. Spodziewane jest przybycie 15-18 tysięcy chłopców i dziewcząt.

Komitet rozpatrzył także szereg innych spraw. Postanowiono m. in. powiększyć fundusz Światowego Festiwalu Młodzieży. Omawiano również zagadnienia programu Festiwalu.

Walka z gruźlicą bydła trwa



Wies Korczyzna-Dolny (pow. Krosno). Lekarz weterynarii Kazimierz Wojnar z lecznicy zwrócił w Krośnie dokonuje szczepień diagnostycznych bydła. W pow. Krosno zaszczepiono i przebadano około 20 tys. sztuk bydła.

Na zdjęciu: Fragment szczepień.

CAF-fot. Grzęda

Titow o kosmonaucie nr 3 Czy kobiety będą mogły polecieć w kosmos?

MOSKWA
Major Herman Titow oświadczył w sobotę, że „nie ulega wątpliwości, iż kosmonauta nr 3 w czasie swego przyszłego lotu znacznie przewyższy” to, czego dokonał Gagarin i on w pierwszych wyprawach w kosmos.

Titow dodał, że kosmonauta nr 3, z którym razem się szkolił, jest człowiekiem o zadziwiająco mocnych nerwach i żelaznej wytrzymałości.

Powyższe uwagi zawarł Titow w pierwszym odcinku autoreportaży „700 000 kilometrów w kosmosie” zamieszczonym na łamach sobotniej „Prawdy”.

Opisując lot, Titow informuje, że kabina „Wostok-2” była „przytulna jak pokój”. W przypominającym szeszył fotelu pilota — dodaje kosmonauta — można było siedzieć i leżeć, pracować i odpoczywać. Wszystko było pod ręką i przed oczami, bez trudu dosięgalnym do każdego guzika i każdej dźwigni. Łagodne światło nie nuciło oczu.

„Szum silników, drgania i rosnące przeciążenie (przy starcie) zniosłem dobrze, bez zawrotów głowy i nudności”.

Kosmonauta zaczął wykonywać program lotu prawie natychmiast po starcie. Titow czuł, jak od pojazdu odłączają się kolejne stopnie. Przejście do stanu nieważkości było łagodne.

„Moje pierwsze wrażenie było nieco dziwne — pisze kosmonauta — jak gdybym przekreślił się i leciał do góry nogami. Ale po paru sekundach uczucie to znikło. Uprzytomniłem sobie, że stałem wszedł na orbitę”.

MOSKWA
Major Herman Titow podarował budowniczym statku kosmicznego „Wostok-2” dziennik pokładowy, w którym zapisał obserwacje podczas historycznej wyprawy.

Dziennik o tym sobotnia „Prawda” w reportażu z wizyty Titowa w instytucji, w której zaprojektowano i zbudowano „Wostok-2”.

Jak podaje „Prawda”, w czasie spotkania kosmonautów z czołowymi specjalistami i robotnikami instytucji, które odbyło się po wielu mówiono m. in. o tym, czy kobiety mogą polecieć w kosmos. Ogólna opinia brzmiała przychylnie dla przedstawicieli płci pięknej: mogą latać. Podczas dyskusji zastanawiano się także nad trasami dalszych wypraw, na Księżyc i na planety układu słonecznego.

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europejska północna zalega niż baryczny z ośrodkiem nad Finlandią. Polska pozostaje w zasięgu tego niżu.

Prognoza pogody: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura najwyższa w dzień od 18 do 20 stopni C., najniższa w nocy od 6 do 10 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

CIEKAWOSTKA

CZOŁGI PRZECIWKO WIĘZNIOM

W miasteczku Nashville (stan Tennessee) zbuntowało się 6 więźniów. Razem z 18 innymi więźniami, 5 strażnikami i 3 urzędnikami, jako zakładnikami zamknęli się oni w jednym z budynków więziennych. Odmówili wpuścić nikogo, kogokolwiek, dopóki dyrektor więziennicy nie wysłucha ich skarg.

Budynek więzienny otoczyła policja, która nie zdołała jednak zmusić buntowników do ustąpienia. Pomogła dopiero interwencja czołgu. Dyrektor więziennicy wystosował 3-minutowe ultimatum domagając się natychmiastowego poddania. Po upływie ultimatum w kierunku wzięcia ruszył czołg. Buntownicy zaczęli opuszczać więzienie a kilku z nich położyło się na ziemi przed nadjeżdżającym czołgiem.

Dyrektor więziennicy stwierdził, iż skargi w sprawie brutalnego traktowania więźniów przez strażników oraz na brak warunków do odpoczynku i ograniczenia w korespondencji były całkowicie bezpodstawne.

Spotkanie Oschód - Zachód między 17 września a 17 października bieżącego roku?

WASZYNGTON
W kolach dyplomatycznych Waszyngtonu twierdzi się, że noty mocarstw zachodnich do rządu radzieckiego, proponujące podjęcie rokowań w sprawie Berlina i Niemiec, zostaną doręczone w Moskwie w przyszłym tygodniu - informuje waszyngtoński korespondent Agencji Reutera.

Dodaje on, że w Waszyngtonie panuje nadzieja, iż pierwsze stadium rokowań między Zachodem i Zachodem odbędzie się w NRF, czyli 17 września br., a rozpoczęciem XXII Zjazdu KPZR, tj. 17 października br. Korespondent podaje, że należy przewidzieć spotkanie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, nie wyklucza się jednak, że nastąpi ono na szczeblu szefów rządów.

W skrócie

**MAJOR GAGARIN
W BUDAPESZCIE**
BUDAPESZT
Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Istvan Dobi, przyjął w dniu 19 sierpnia pierwszego lotnika kosmonauty ZSRR, majora J. Gagarina i jego małżonkę, którzy przybyli na Węgry na zaproszenie rządu WR.

**PREZYDENT KUBY
PRZYBEDZIE DO
CZECHOSŁOWACJI**
PRAGA
Agencja CTK informuje, że na zaproszenie prezydenta Novotného w pierwszej połowie września przybędzie do Czechosłowacji prezydent Kuby, Osvaldo Dorticos.

Nota rządu radzieckiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rządów innych państw. Dlatego też próby rządu USA ingerowania w wewnętrzne sprawy Niemieckiej Republiki Demokratycznej są całkowicie bezpodstawne i niewłaściwe.

Nota rządu ZSRR podkreśla, że Berlin zachodni został przekształcony w ośrodek działalności dywersyjnej i szpiegowskiej, w ośrodek propagacji politycznych i gospodarczych, wymierzonych przeciwko NRD, ZSRR i innym krajom socjalistycznym.

Sprawy zostały tak daleko, że Berlin zachodni stał się siedzibą tak zwanego „amerykańskiego komitetu wyzwolenia narodów Rosji”.

W związku z tym, że w swej nocie z 17 sierpnia rząd Stanów Zjednoczonych nazywa zarządzania władz NRD „naruszeniem czterostronnego statusu Berlina” z 1945 roku, nota radziecka stwierdza:

„Trzeba mieć przesadne poczucie humoru, aby twierdzić, że działalność prowadzona w Berlinie zachodnim odpowiada czterostronnemu zobowiązaniu”.

Jak zaznacza nota radziecka, która rządzące NRF, przy współdziałaniu władz okupacyjnych przekształciły Berlin zachodni w główny ośrodek nieustającej dywersji gospodarczej przeciwko NRD. Prowadząc swą antypokojo-

wą agresywną i militarystyczną politykę, która rządzące NRF uczyniły z Berlina zachodniego areną jawnie odwetowych zjazdów i manifestacji wymierzonych przeciwko miłującemu pokój ośmiennym państwom socjalistycznym. Z Berlina zachodniego była i jest nadal prowadzona wroga wobec Związku Radzieckiego, NRD i innych krajów socjalistycznych oszczerca propaganda radiowa i telewizyjna.

Około 50 zachodniemieckich urzędów i instytucji państwowych, działających w Berlinie zachodnim. Wtrącając się one bezceremonialnie we wszystkie sprawy miasta, a organa Bundestagu i Bundesratu wysuwają bezpodstawne roszczenia do tej części miasta. Wszystko to - stwierdza nota radziecka - jest tolerowane, a nawet popierane przez władze okupacyjne mocarstw zachodnich. Władze te dawno już zamieniły swe zobowiązania, wynikające z porozumień czterostronnych na usługi zatrzymywane od Niemiec zachodnich, jako uczestnika agresywnego militarnego bloku NATO.

Nota radziecka podkreśla, że NRD w ciągu wielu lat odnosiła się z wielką pobłażliwością do tego rodzaju absolutnie niedopuszczalnej sytuacji. Mimo to, zwłaszcza ostatnio, gdy wysunięte zostały propozycje w sprawie niezwołoczenia-

go zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacji na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim - działalność dywersyjna prowadzona z Berlina zachodniego przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym wzrosła jeszcze bardziej.

Nota radziecka zaznacza, że opracowany przez ZSRR, USA, Anglię i Francję wspólny program odnowienia życia Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych został zrealizowany jedynie na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Natomiast w Niemczech zachodnich rozwój wydarzeń poszedł w kierunku odradzania się militarystyki i obecnie prosperują tam szowinistyczne i odwetowe sily, które inspirowały i organizowały agresję hitlerowską.

Mocarstwa zachodnie same się do tego przyczyniły i jawnie naruszyły wszystkie podstawy powojennych porozumień czterostronnych.

Nota radziecka zaznacza, że powoływanie się mocarstw zachodnich na porozumienia sojusznicze są nieuzasadnione również dlatego, że porozumienia te zostały zawarte na okres okupacji Niemiec i dla celów okupacji. W ciągu ubiegłych 18 i pół lat wiele się zmieniło - zmieniło się także oblicze samych Niemiec. Na ich obszarze powstały dwa samodzielne państwa. Nikt nie ma prawa wtaczać się do spraw tych dwóch państw niemieckich, o ile wchodzą one w zakres ich wewnętrznych kompetencji.

Jeżeli nawet wprowadzenie zarządzeń kontrolnych na granicy NRD z Berlinem zachodnim stwarza pewne niewygody dla ludności miasta - stwierdza nota radziecka - to całkowitą winę za ten stan rzeczy ponoszą władze okupacyjne i rząd NRF.

W zakończeniu nota radziecka podkreśla, że zarządzenia wprowadzone przez rząd NRD mają charakter przejściowy. Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacja na podstawie tego traktatu sytuacji w Berlinie zachodnim, nie godzi w interesy żadnej ze stron, a będzie korzystne dla pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Rząd ZSRR wystosował noty analogiczne treści do rządów Wielkiej Brytanii i Francji - w odpowiedzi na ich noty z 17 sierpnia.

Potężne demonstracje antyfrancuskie w Tunezji

KAIR

Przez całą noc z 18 na 19 bm. trwały w Bizercie starcia między Tunezyjczykami a wojskami francuskimi, w wyniku których ponad 50 osób zostało rannych od kamieni i butelek, którymi obrzucały się obie strony. Wśród rannych jest 20 żołnierzy francuskich.

TUNIS

Specjalny wysłannik PAP red. Morawski donosi: W sobotę, 19 bm., w mieście pod masakrą w Bizercie, w dalszym ciągu odbywały się w całej Tunezji potężne manifestacje na rzecz ewakuacji wojsk francuskich z tego kraju. Największa z nich odbyła się tego dnia w Tunisie. Prezydent Bourguiba i liczni członkowie rządu z trybuny zainstalowanej na jednej z głównych ulic miasta, pozdrawiali setki tysięcy uczestników olbrzymiego pochodu - manifestacji antykolonialnej. Uczestnicy manifestacji, która odbywała się w atmosferze pełnej entuzjazu, nieśli liczne transparenty z hasłami solidarności międzynarodowej w walce z kolonializmem, neokolonializmem i imperializmem. Hasła wypisane były w językach: arabskim, angielskim, francuskim a także rosyjskim - co zdarza się tutaj po raz pierwszy.

Nastroje antyamerykańskie są wśród tutejszego społeczeństwa bardzo żywe. Dlatego też ambasada USA w czasie manifestacji obstawiona była policją również gęsto, jak gmach nieczynnej od miesiąca ambasady francuskiej.

Manifestacje i pochody odbyły się w całym kraju, także w Bizercie, gdzie podobnie jak poprzedniego dnia, nie doszło do żadnych krwawych starć z wojskami francuskimi.

Sobotnia manifestacja w Bizercie była właściwie kontynuacją demonstracji rozpoczętej 18 bm., która trwała przez całą noc. W godzinach nocnych wojska francuskie, które nie odważyły się tym razem strzelać do bezbronnym Tunezyjczyków, użyły przeciw nim sił kawałek strażackich. Sikawki polewały tłum wodą. Kilku uczestników pochodu, a m. in. sprawozdawca tunezyjskiego radia, zostało dośię poważnie poturbowanych przez spadochroniarzy.

Manifestacje kontynuowane były w niedzielę, 20 bm.

Adenauer: „trzeba próbować” rozwiązać sporne problemy w drodze rokowań

BONN
W sobotę wieczorem kanclerz Adenauer wygłosił przemówienie przed telewizją zachodniemiecką. W przemówieniu tym ponownie apelował on do mieszkańców Niemiec zachodnich, aby ufali zachodnim wojszkom NRF.

Adenauer ponownie wypowiedział się przeciwko radzieckim propozycjom w sprawie przekształcenia Berlina w wolne miasto oraz uznania NRD.

Kanclerz NRF oświadczył patetycznie, że „trzeba próbować... rozwiązać sporne problemy w drodze rokowań, a nie w drodze wojny, w której nie byłoby ani zwycięzcy ani zwyciężonego. Nie chcemy wojny, toteż musimy i chcemy prowadzić rokowania ze Związkiem Radzieckim”.

Nawiązując do wypowiedzi domagających się od Zachodu „czy nowa a nie słowa”, kanclerz apelował do ludności Niemiec zachodnich, aby „zachowała spokój i zwróciła się do szeregów”.

Przyznając, że nastąpił kryzys zaufania mieszkańców NRF wobec Zachodu i niezadowolone ze stanowiska zajętego przez USA w związku z posunięciami NRD w Berlinie, Adenauer wzywał, aby nie pogłębiać tego kryzysu, gdyż „ostabiłoby to blok zachodni”.

Z krajowej narady aktywu kółek rolniczych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Podkreślił on, iż utworzenie spółdzielni usługowo-wytwórczych stanowi kolejny, ważny etap w rozwoju kółek rolniczych i sprzyjać będzie ich umocnieniu gospodarczemu.

Na zakończenie narady wiceprezes CZKR, mgr Tadeusz Hożuk wyraził nadzieję, iż pierwsza tego rodzaju narada przyczyni się do ustalenia wytycznych do dalszej pracy i ułatwi tak różnorodną i bogatą działalność kółek rolniczych. (js)

Trzęsienie Ziemi w Japonii - zginęło 8 osób a 34 zostało rannych

TOKIO
W niedzielę w kilku okęgach nawiedziły Japonię trzęsienia ziemi. Według dotychczasowych informacji 8 osób poniosło śmierć, a 34 zostało rannych.

„Posiłki” amerykańskie przybyły do Berlina zachodniego

BERLIN
Korespondent Agencji Reutera donosi z Helmstedt - stacji granicznej między Niemcami zachodnimi a korytarzem wiodącym do Berlina, że nad ranem w niedzielę zapowiedziane przez Waszyngton „posiłki” dla amerykańskiego garnizonu w Berlinie zachodnim w liczbie 1500 żołnierzy i oficerów, bez jakichkolwiek

przeszkód przekroczyły granice NRD i udały się samochodami ciężarowymi do Berlina zachodniego.

Na punkcie granicznym zgromadziło się blisko 100 żądnych sensacji dziennikarzy i fotoreporterów z agencji i dzienników zachodnich. Ale żadnych sensacji nie było.

Uchwały KERM

(Ciąg dalszy ze str. 1)

decja na kolejowych stacjach towarowych będzie od 1 września br. czynna - odpowiednio do potrzeb - nawet przez całą dobę. Prace PKP i PKS mają w okresie szczytu maksymalnie zduplikować. Kolejki wąskotorowe oraz własny samochodowy transport zakładów przemysłowych.

Dotychczasowe metody planowania w przemyśle nie obejmowały w pełnym zakresie problemy dotyczące zdolności produkcyjnych. Trudności te spowodowane były m. in. brakiem prawidłowych metod badania w tej dziedzinie. Wskutek tego w niektórych przypadkach plany przedsiębiorstw przemysłowych nie uwzględniały w pełni istniejących możliwości wytwórczych. Istniejący stan uniemożliwiał też bardziej precyzyjne określenie zakresu i kierunku zamierzonej inwestycyjnych oraz ich najbardziej efektywnych form. Przy prowadzonej obecnie powszechnej rewizji inwestycyjnej są fakty, że planowano budowę nowych obiektów, podczas gdy dokładna analiza wykazała istnienie w starych zakładach rezerwy, uzasadniającej bądź zaniechanie nowej budowy, bądź przesunięcie jej na okres późniejszy.

Te względy zdecydowały o konieczności przygotowania uchwały. Poprzedziły ją prace powołanej przez prezesa Rady Ministrów komisji. Opracowana została instrukcja ogólna, stanowiąca podstawę do ustalania szczegółowych zasad i metod obliczania zdolności produkcyjnych, badania stopnia ich wykorzystania oraz opracowywania bilansów zdolności produkcyjnych dla określonych wyrobów. Uchwała KERM wprowadza obowiązek sporządzania takich bilansów w całym przemyśle oraz zawiera postanowienia regulujące terminy i tryb

pracy związanych z ustalaniem zdolności produkcyjnych na koniec 1961 r. i na lata 1962-1965. Do obowiązków przedsiębiorstw, zjednoczeń i resortów należy analiza i ocena istniejących zdolności produkcyjnych, bilansów tych zdolności oraz stopnia ich wykorzystania. Wszystkie jednostki organizacyjne w przemyśle zostały zobowiązane do opracowania wniosków w sprawie przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, mających na celu zwiększenie stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych.

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów uwzględniła w metodologii opracowywania projektów narodowych planów gospodarczych, nowe zasady bilansowania zdolności produkcyjnych zakładów przemysłowych, poczynając od I kwartału 1962 r.

W celu zapewnienia jak najbardziej prawidłowego toku prac w zakresie ustalania i bilansowania zdolności produkcyjnych przewiduje się - oprócz systematycznej kon-

trolu i nadzoru - specjalną akcją szkoleniową dla zainteresowanych grup ekonomistów oraz pracowników inżynierino-technicznych.

Ostatnia uchwała, oprócz usprawnienia pracy urzędów stanu cywilnego zmierzająca do nadania bardziej uroczystego charakteru czynnościom związanym z zawieraniem związków małżeńskich.

Do najistotniejszych postanowień uchwały należy przyjęcie przepisów, przewidujących możliwość zawierania małżeństw w dni świąteczne oraz w dni poprzedzające święta - poza godzinami urzędowymi.

Uchwała zobowiązuje także właściwe władze do wydzielenia w gmachach prezydium rad narodowych odpowiednich lokali dla urzędów stanu cywilnego oraz estetycznego urządzenia tych pomieszczeń. Osobne pomieszczenie ma być przeznaczony wyłącznie do zawierania związków małżeńskich. Przyjmowanie interesantów, wykonywanie takich czynności związanych z zawarciem małżeństwa jak rejestracja, przedkładanie odpowiednich dokumentów itp. odbywać się będzie w innych pomieszczeniach.

Prezydium wojewódzkich rad narodowych uwzględniła w swych budżetach na rok przyszły wydatki związane z odpowiednim urządzeniem lokali urzędów stanu cywilnego.

Kupcy zachodnio-niemieccy nie rezygnują z udziału w Targach Lipskich

BERLIN
Przeszło 700 kupców z zachodnich Niemiec i zachodniego Berlina zawiadomiło dyrekcję Jesiennych Targów Lipskich o gotowości wzięcia udziału w targach, nie bacząc na wezwanie kanclerza Adenauera do gospodarstwa wojny kotu NRD. Informując o tym agencja ADN podkreśla, że wśród kupców zachodniemieckich, którzy wyrazili gotowość udziału w targach, jest trzynastu przedstawicieli firm, które w Targach Lipskich wezmą udział po raz pierwszy.

38-metrowy obelisk powstaje w Belgradzie

BELGRAD
W pobliżu gmachu parlamentu Jugosłowiańskiego, gdzie 1 września rozpocznie się konferencja szefów państw neutralnych, wznoszony jest obecnie dla uczczenia tego wydarzenia obelisk, który będzie miał 38 metrów wysokości. Prace przy wznoszeniu tego obelisku mają być zakończone na 3 dni przed rozpoczęciem konferencji.

Ponad 5 tys. ha lasów spłonęło we Francji

PARYŻ
W okolicach Marsylii od kilku dni trwa wielki pożar lasów. Po 48-godzinnej walce z żywiołem pożar udało się zlokalizować. Wskutek silnych wiatrów w niedzielę rano pożar wzmożył się ponownie i zagraża przedmieściom Marsylii. Walka z żywiołem trwa. Dotychczas spłonęło ponad 5 tys. ha lasu sosnowego.

Piorun uderzył w jaskinię w której znajdowali się ludzie - 5 osób odniosło obrażenia

ZAKOPANE
W nocy z 18 na 19 bm. podczas burzy w Tatrach zdarzył się nie spotykany wypadek uderzenia pioruna w jaskinię. Jest to nowo odkryta jaskinia swana „Ciemna”, znajdująca się w Dolinie Kościeliskiej. Piorun uderzył w wylot jaskini mającej charakter studni, w chwili gdy 7-osobowa grupa grotolarzy z Wrocławia wychodziła po metalowej drabince na powierzchnię. Na szczęście w tym momencie nie było na drabince nikogo - grotolazi znajdowali się w pobliżu niej; trzech tuż u wylotu, czterech zaś 30 m niżej. Huk pioruna ogłuszył wszystkich na kilka minut. W jaskini na moment

zostały wystraszona i przerażona, a se ścian popękały się głąb.

Pięć osób zostało porażonych elektrycznością lub porażonych opadającymi gwałtami, w tym dwie poważnie.

przeszkód przekroczyły granice NRD i udały się samochodami ciężarowymi do Berlina zachodniego.

Na punkcie granicznym zgromadziło się blisko 100 żądnych sensacji dziennikarzy i fotoreporterów z agencji i dzienników zachodnich. Ale żadnych sensacji nie było.

Startuje MZKS Krosno

W dniu wczorajszym w krosnieńskiej hali sportowej odbyło się walne zebranie członków Międzyzakładowego Związku Kłuba Sportowego „KROSNO”, do którego zgłosiły swój akces oba dotychczas istniejące w Krosnie kluby: „Legia” i „Krośnianka”. W ten sposób fuzja dwu potentatów sportowych na terenie największego grodu rzeszowskiego Podkarpacia stała się faktem dokonany i zaakceptowany przez dotychczasowych członków: „Legii” i „Krośnianki”.

Na wczorajszym zebraniu, które cieszyło się wyjątkowym zainteresowaniem sympatyków krosnieńskiego sportu (na sali obrad zjawili się ponad 300 osób) przyjęto statut klubu, zaaprobowano nową jego nazwę oraz wybrano nowy zarząd MZKS „Krosno”. W jego skład weszli ludzie znani na terenie Krosna ze swych zainteresowań sportowych i bezinteresownej pracy społecznej, zmierzającej do rozwoju kultury fizycznej w tym mieście. Prezesem klubu został ST. SOB-CZAK — sekretarz KP

PZPR w Krosnie, wiceprezami: K. FIDO i A. OWOC. Sprawami sportowymi w nowym zarządzie zajmuje się T. WOJNAR, organizacyjnymi — Z. PUDEŁKO, a młodzieżowymi prof. J. BARAN. Skarbnikiem MZKS „Krosno” został ST. KRAJEWSKI, sekretarzem — M. KOZUBAL, gospodarzem — mgr M. NITKA, zaś kronikarzem — mgr ST. MARKIEWICZ.

„Krosno” zrzesza w tej chwili około 3 tys. członków pracujących w przemyśle szklarskim, naftowym, włókienniczym i metalowym na terenie Krosna. Dysponuje dwoma dobrze wyposażonymi w urządzenia sportowe stadionami sportowymi oraz halą sportową. W 14 sekcjach czynnie uprawia sport przeszło 500 zawodników. W sporcie wyciecznym jest reprezentowane w II lidze przez piłkarzy, pingpongistów i tużłowców, w III lidze przez piłkarzy i siatkarzy, w A-klasie przez piłkarzy, lekkoatletów itd. Niewątpliwie to zaplecze oraz dorobek sportowy jakim już dysponuje klub,

pozwoła członkom MZKS „Krosno” na rozwinięcie skrzydeł do dalszego lotu ku sukcesom w rozwoju sportu i kultury fizycznej na terenie stolicy Podkarpacia. Zespół redakcyjny „Stadion” szczerze im tego życzy.



STADION

DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 sierpnia 1961 r.
Nr 36 (218)

Chtyć szosowym mistrzem Polski

W Chęcinach pod Kielcami odbył się 20. wyścig kolarski o „Srebrny Kask Chęcin”, zorganizowany przez Radę Główną LZS i redakcję „Słowa Ludu”. Była to trzecia i ostatnia eliminacja do Kolarskich Mistrzostw Polski na szosie.

Wyścig Główny rozegrany został na okrojonej trasie długości 120 km. Na starcie stanęło 34 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Bogusław Fornalczyk (Zieloni Warszawa), który uzyskał czas 2:58,52. Wyprzedził on swojego kolegę klubowego Pokornego zaledwie o 2 sekundy. Trzecim miejscem zajął Kudra (Spotem Łódź).

W klasyfikacji drużynowej Legia Warszawa przed Ruchem Radzionków, a w klasyfikacji federacji Zieloni Warszawa przed Startem Warszawa.

Tytuł Mistrza Polski na 1961 r. zdobył Roman Chtyć, który w klasyfikacji po 3 eliminacjach uzyskał największą liczbę punktów — 42.



Stal Rzeszów — Unia Tarnów 0:0
Lublinianka — MZKS Krosno 1:0
Piast Gliwice — Naprzód Lipiny 0:1
Garbarnia Kraków — Wawel Kraków 2:2
Polonia W-wa — Gwardia W-wa 1:5
Unia Racibórz — Śląsk 0:3
Pogoń Szczecin — Arkonia 0:0
Arka Gdynia — Bałtyk Gdynia 1:1
Olimpia Poznań — Calsia 3:2

TABELA

- Gwardia War. 21 33 58:19
- Naprzód 21 28 43:16
- Arkonia 21 28 24:17
- Stal Wr. 21 27 37:26
- Pogoń Szcz. 21 26 25:19
- Unia Racib. 21 25 34:29
- Unia Tarnów 21 24 37:22
- Stal Rzeszów 21 22 24:25
- Wawel Krak. 21 21 29:27
- MZKS Krosno 21 21 21:31
- Garbarnia 21 20 32:34
- Piast Gliw. 21 20 25:29
- Calsia 21 18 27:37
- Bałtyk Gd. 21 16 20:32
- Olimpia 21 14 37:49
- Arka Gdynia 21 14 28:46
- Polonia W-wa 21 11 14:35
- Lublinianka 21 10 22:48

Dwa rekordy województwa na mityngu la w Stalowej Woli

W niedzielę odbył się w Stalowej Woli mityng lekkoatletyczny, z udziałem drużyn woj. rzeszowskiego, a to Resowii i Stali z Rzeszowa, Czujawu z Przemyśla, Orkanu z Niska oraz Stali Stalowa Wola. Pomimo silnego wiatru i pochmurnej pogody, uzyskano szereg dobrych wyników. Po bieżących dwu rekordy województwa, jeden w kategorii juniorów, drugi w kategorii seniorów. Wśród seniorów zwyciężył Jerzy Tracz.

„Warszawa da się lubić“ ...

Stal Mielec - Legia W-wa 2:0 (2:0)

18 min. Tobollik 1:0
24 min. Pyka 2:0
STAL: Mysłak, Opielka, Król, Lupa, Czudo (Gaj), Budek, Gazda, Czylok, Pyka, Tobollik, Kapuściński.
LEGIA: Fołtyn, Strzy-

kalski, Gmoch, Woźniak, Nowara, Zientara, Zmiłowski (Clupa), Brychczy, Nowak, Błażewski, Boguszewski.
Sędziował p. Pasierski z Wrocławia.

Kiedy po ostatnim gwizdku sędziego rozdarowana publiczność opuściła trybuny stadionu, z głośników popłynęła znana melodia i słowa: „Warszawa da się lubić...”. Faktycznie nie możemy narzekać na stolicę. Jej reprezentant w ekstraklasie — warszawska Legia w ubiegły czwartek

Blyskotliwy technik — Brychczy znalazł w Mielcu godnych przeciwników — Czudo, Lupa i Król nie gorzej ryglowali dostęp do własnej bramki niż robił to Blaut, którego widzimy na zdjęciu w pojedynku z łącznikiem Legii...

wygrała mecz z Cracovią, w którego wyniku byliśmy bardzo zainteresowani, wczoraj natomiast dla odmiany została punkty w Mielcu.

Słowo „zostawia” oczywiście nie określa w sposób precyzyjny okoliczności w jakich gospodarze wzbogacili się o dwa cenne punkty. Wyraźnie trzeba więc podkreślić, że mielczanie w twardej, nieustępliwej walce sięgnęli wczoraj po zwycięstwo. Rozpoczęli z niesamowitym impetem. Ich akcje z miejsca wzbudziły respekt przeciwnika. Były szybkie, precyzyjne, a przy tym skutecznym. Już w 18 min. Gazda „kropnął” z 35 metrów taką „bombą”, że Fołtyn z największym trudem sparował piłkę na rog. Taki był początek...

Z upływem każdej minuty coraz wyraźniej było widać, że nad miecieckim stadionem wisi niespodzianka wielkiego kalibru. Gospodarze zdecydowanie bowiem opanowali całą boiskę, a na bramkę Fołtyna posypał się grad celnych strzałów. Warszawscy rutyniarze bronili się wprawdzie jak mogli, wreszcie jednak w 18 minucie po raz pierwszy w tym meczu skapitulowali. Pyka ograł Strzykalskiego, wystawił na skrzydle Gazda, piłka z k'oeli trafiła bezbłędnie do Tobollika i nasz lewy łącznik przytomnie się najbliższej odległości posłał ją do siatki. W 25 minucie znowu Tobollik popisał się dawno nie oglądanym w Mielcu zagranieniem; poszedł jak burza po skrzydle, precyzyjnie mianął w pełnym biegu Strzykałskiego, podał dokładnie do Pyki i musiałoby być 2:0.

(Ciąg dalszy na str. 2)



STAL MIELEC — Legia Warszawa — 2:0 (2:0)
Polonia Bytom — ŁKS 3:1 (2:0)
Ruch — Lechia 2:1 (1:0)
Lech — Stal Sosnowiec 2:0 (1:0)
Górnik — Cracovia 2:1 (0:1)
Wisła — Odra 1:1
Zawisza — Polonia 1:3

TABELA

- Górnik Zabrze 31:3 52:19
- Polonia Bytom 26:8 42:18
- Legia W-wa 20:14 26:23
- Odra Opole 19:15 30:19
- Lechia Gdańsk 19:15 16:12
- Ruch Chorzów 19:13 27:22
- Wisła Kraków 19:15 26:26
- Lech Poznań 16:16 15:19
- Stal Sosnowiec 14:20 21:26
- Stal Mielec 13:21 21:30
- Polonia Bydg. 12:22 30:45
- ŁKS Łódź 11:23 20:33
- Cracovia 10:24 26:31
- Zawisza Bydg. 7:27 10:42

stnikowi, przerywającemu wielogodzinne już „młoczenie” ataku Stali. Na nic.

Niefortunna passa trwa nadal. Trudno już nawet odróżnić, ile w tym pecha, a ile nieumiejętności. W każdym bądź razie, szczęście zawsze sprzyja dobrym bramkarzom.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Królestwo za bramkę — wołają rzeszowianie

Stal — Unia Tarnów 0:0

STAL: Magierski, Gnida, Mysliwicz, Skiba, Winiarski, Kremenowski, Mysłak, Janiak, Swierk, Stawarz (Szalacha), Kruk.

UNIA: Sienkiewicz, Zywlec, Nowak, Tyllszek, Guzy, Dubiel, Wittek, Fiorek (Pietrzyk), Kotwa, Rusinek, Gosek.

Sędziował p. Nowak z Zielonej Góry.

Rzeszów oglądał w sobotę dobry mecz. Dwie drużyny środka ładne widowisko, bogate w prawne zgrzywki i techniczne, niekiedy wzorowe akcje, paradne interwencje i świetny popis bloków defensywnych. Z rzadka nawet widzieliśmy trochę dobrej marki strzałów. Były także, co się w Rzeszowie nieczęsto zdarza — oklaski przy otwartej kurtynie. Brakło tylko tych najważniejszych kropek nad „I” — bramkę. W rezultacie tego tarnowską Unię, która w poprzednich dwóch latach ligowego bytu traciła zawsze do rzeszowian maksimum punktów, w obecnym sezonie odebrała Stal 3 punkty.

W efekcie tego, Stal osiągnęła już siódmy tego roku wynik bezbramkowy, a piaty z kolei mecz nie przyniósł jej upragnionej bramki.

Tak jak w poprzednich spotkaniach, również i w sobotę okazy do umieszczenia piłki w siatce gości było sporo. Sprzyjały nawet temu okoliczności. Unia przyjechała do Rzeszowa z zastępczym garniturem obronnym, a... grupka kibiców Stali przyniosła na stadion puchar, który miał być wręczony napa-

Zwycięstwo juniorów Francji

Zgodnie z przewidywaniami, międzypaństwowe spotkanie juniorów między reprezentacjami Polski i Francji, zakończyło się 20 bm. zwycięstwem Francji 7:5:45.

W drugim dniu zawodów, rozegranych na pływalni Legii w Warszawie, jedynym zwycięstwem dla barw Polski odniosł Jerzy Tracz.

Kajakowe Mistrzostwa Europy

20 bm. ostatni dzień VI Kajakowych Mistrzostw Europy, rozpoczął się dla nas miłą niespodzianką. Przed południem rozegrano trzy półfinałowe biegi na 1000 m w jedynkach — kajakach mężczyzn. W trzecim z nich startowali dwaj Polacy: młody Szuskiewicz i Bieławski. Szuskiewicz, płynący do półmetka na trzeciej pozycji, rozpoczął długi finisz, który przyniósł mu w efekcie pierwsze miejsce. Uzyskał on czas 4:10,4. Drugi Polak, Bie-

ławski, nie zakwalifikował się do finału.

Finał jedynek — kajaków na 1.000 m odbył się wśród rzęsiwego deszczu. Polak Szuskiewicz, mimo braku doświadczenia, zdołał się uplasować na 8 miejscu. W tym emocjonującym wyścigu zwyciężył Szwed Carl von Gerber 4:12,6 przed rewelacyjnym Rumunem Nicoara — 4:13,5 i wice mistrzem olimpijskim na tym dystansie Hansenem (Dania) — 4:14,8.

Znow rekord świata Silvestra

Na zawodach lekkoatletycznych w Brukseli, doskonały dyskobol amerykański Jay Silvester ponownie poprawił rekord świata w rzucie dyskiem, uzyskując rezultat 60,72. Nieoficjalny rekord należy do tego zawodnika i wynosi 60,56. Posiadaczem oficjalnego rekordu jest natomiast Polak Płatkowski — 59,91.

Zużłowcy Rzeszowa deklasują wrocławian

Zaległy mecz o mistrzostwo I ligi żużlowej pomiędzy mistrzem Polski Stalą Rzeszów a Spartą Wrocław zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy 58:19. Punkty dla Stali zdobyli: Kapala 15, Malinowski 12, Kępa 10, Koscielański 8, Pilarczyk 7 i Spychalski 6, zaś dla Sparty Domiszewski 8, Siabon 4, Bloch 3, Pocięjkowicz i Jezierski po 2. Najlepszy czas dnia uzyskał w I biegu Kępa — 75,6 sek.

Rozegrany po dość długiej przerwie mecz żużlowy w Rzeszowie zgromadził ponad 12 tysięcy publiczności. Mimo iż zwycięstwo gospodarzy było pewne, a w praktyce okazało się nawet wyższe, niż się spodziewano, tak i goście zostali wprost zdeklasowani — poziom meczu był jednak dobry. Sprawiało to przede wszystkim doskonała forma całej drużyny gospodarzy, a także ambicja gości. Na skutek tego większość potedynek była bardzo emocjonująca.

Goście jeździli na ogół bardzo brawurowo, toteż aż 4 rz-

zy mieli upadki. Szczególnie ryzykancio jeździli ich as atutowy, mistrz Polski — Konstanty Pocięjkowicz. Mimo upadku w IV biegu — zaraz w następnym ponowił on brawurowy atak na dobrze zespółowo jadącą parę rzeszowską Kapala — Spychala, stracił na wirażu równowagę i runął na bandę odnosząc kontuzję, która prawdopodobnie nie pozwoli mu na udział w europejskim finale mistrzostw świata w Wiedniu.

Do najciekawszych biegów należały: I, w którym lepszy start Pocięjkowicza, Kępa zniwelował doskonałą techniką jazdy i ambitnym atakiem już na pierwszym wirażu oraz IV, w którym Pocięjkowicz znowu wygrał start, ale zażarte ataki Malinowskiego zostały wkrótce uwieńczone powodzeniem.

Wrocławianie bardzo dobrze spisali się zwłaszcza w dwu ostatnich biegach. W jednym z nich sprytny atak Blocha na ostatnim wirażu dał mu drugie miejsce przed Pilarczykiem, w pozostałym natomiast dobry start Domiszewskiego, a wykazana następnie obywatelska ambicja i niezła technika, pozwoliły mu odnieść piękny sukces nad zafarżającym atakującym przez cały czas Kępą.



TABELA

- Czujaw Przemysl 2:0 5:0
- Stal St. Wola 2:0 4:0
- JKS Jaroslaw 2:0 2:0
- Resovia 2:0 1:0
- MZKS Ib Krosno 2:0 3:1
- Stal Debica 2:0 4:2
- Polna Przemysl 0:2 2:4
- Polonia Przemysl 0:2 1:3
- Stal Ib Mielec 0:0 0:1
- Stal Ib Rzeszow 0:2 0:2
- Górnik Gorlice 0:2 0:4
- Unia Sarzyna 0:2 0:5

TOTO-LOTEK
8, 11, 12, 14, 16, 30
dł. 47

„Warszawa da się lubić” ...

Stal Mielec — Legia W-wa 2:0 (2:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Legionistów dopiero teraz spotrządził się co im grozi. Usiłują wzmożenie tempa swoich akcji szybką zaczyna biegacz Brychoz, próbuje zaprowadzić ład we własnych szeregach Zientara. Nic z tego — mielecka jedenastka, to widać po każdej akcji, jest dziś świetnie dysponowana. W obronie cała trójka, tym razem chyba z Opielką na czele walczy między sobą o palmę pierwszeństwa. Sprawnie pracują pomocnicy, a Budek jest bezkonkurencyjny w wygrzaniu bezpośrednich pojedynków. W dalszym ciągu na pełnych obrotach gra atak mielecki. Legia raz tylko, a było to w 38 minucie rewanżuje się strzałem Brychozego. Później okaże się, że był to jedyny strzał z prawdziwego zdarzenia oddany w tym meczu na bramkę Mystyka. Jak na wojskowych — niewiele... Zaním jeszcze drużyny zeszły na przerwie Stal dwukrotnie była bliska strzelenia Foltynowi kolejnych bramek — raz Pyka a raz Gazda strzelali na bramkę Legii bardzo groźnie.

Po przerwie mieleczanie z konieczności, ponieważ Czudowul kontuzji — przegrupowali zestawienie drużyny. W obronie, od prawego grał teraz Opielka, Król i Gaj, w pomocy natomiast wystąpił Lu-pa obok Budka. Również wojskowi dokonali zmian we wszystkich formacjach. W obronie grał Nowak, w pomocy Strzykowski, a w ataku Clupa. Legii trochę to pomogło, mieleczanie natomiast nie byli już takim monolitem jak w pierwszym okresie gry. Im bliżej końca, tym bardziej wyraźnie, słusznie zresztą, zwałniali tempo dając już tylko do utrzymania zwycięstwa. Mimo tej pasywnej postawy wielokrotnie byli bli-scy poprawienia wyniku. W każdym bądź razie do końca tworzyli zespół wyraźnie gro-zniejszy niż ich renomowany przeciwnik.

Legia rozczarowała. Brak Grzy-bowskiego i Mashego tylko częściowo tłumaczy poważne luki jakże istniały w drużynie. Po-za jednym Woźniakiem, wyróżnia-jącego sprawili wszyscy nawet tacy zawodnicy jak Zientara Strzykowski i Brychoz. Szczę-gólnie Strzykowski nie będzie miał powodów aby dobrym słowem wspomnieć mielecki stadion. Nie dość, że popularny Marceł stał się pośrednim sprawcą utra-ty obu bramek, to na domiar złe go był on wielokrotnie ogrywa-

ny niemal przez wszystkich — kto tylko miał na to ochotę...

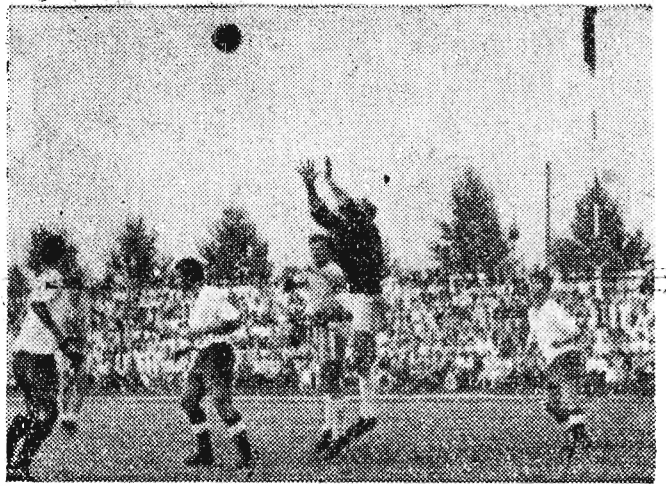
Drużyna zwycięzcy — mielecka Stal w tym okresie kiedy walczyła o zwycięstwo zaprezentowała się bodaj naj-lepiej za cały okres występów w I lidze przed własną publicznością. Po przerwie, kiedy gospodarze skoncentrowali wysiłki na zabezpiecze-niu zwycięstwa również mogli się podobać. Oceniając wyso-ko cały zespół, szczególnie wy-różnić należy świetny mecz Opielki, Budka, Czudy i cale-go ataku za pierwsze 45 mi-nut popisowej gry.

Mieleczanom dorównała w tym spotkaniu trójka wroc-ławskich arbitrow na czele z p. Pasierskim, prowadząca ten mecz w sposób bezbłędny.

J. FILIPOWICZ

Tym razem z wigorem i fantazją, a przede wszystki-m skutecznie atakowali bramkę Foltyna. Jednym słowem w niczym nie przy-pominali tego samego zes-polu, który niespełna dwa tygodnie wstecz na tym sa-mym stadionie pokrzył się punktów na rzecz sosnowieckiej Stali.

Na zdjęciu widzimy wła-śnie jak Machnicki likwiduje atak Stali w pechowym dla mieleczan spotkaniu z druży-ną Zagłębia.



III LIGA III LIGA

Czuwaj Przemysł demonstruje najlepszą formę Oba beniaminki przegrywają Gospodarze całkowicie górą

Trzeci front naszego piłkarstwa wystartował w ubiegłą sobotę i niedzielę do nowego mistrzowskiego. Ogólnie mówiąc tylko parę drużyn, a wśród nich przemyski Czuwaj, Stal Dębica i Stal Stalowa Wola, wykazało dobre przygotowanie. Widac — letnia przerwa została przez te zespoły należycie wykorzystana. Przemyski Czuwaj po wysokim zwycięstwie nad słabiej spisującą się obecnie, niż dawniej, Unią z Sarzyny objął prowadzenie i wydaje się, że przemysianie będą mieli w obecnych rozgrywkach wiele do powiedzenia. W każdym bądź razie Przemysł znów ma atrakcję, chociaż równocześnie z Krosna sygnalizują nam o słabej formie wicemistrza III ligi Polonii, a z Dębicy beniaminka Polnej. Oba zresztą beniaminki przegraly wstępne boje w III lidze.

Pierwsza kolejka stała pod znakiem wyraźnych sukcesów gospodarzy. Goście nie zdobyli się nawet na jeden remis.

Stal Dębica — Polna Przemysł 4:2 (4:1)

1 min. Grabowski 1:0
4 min. Krok 2:0
25 min. Chybła 3:0
32 min. Olejarski 3:1
40 min. Czechowicz 4:1
49 min. Hull 4:2
STAL: Swoboda, Panek, Książek, Grabiec, Chybła, Poller, Czechowicz, Burdzy, Krok, Grabowski, Blaszkielewicz.
POLNA: Madeja, Błk, Patko, Chutman, Patros, Folwarski, Jędruch, Rudy, Olejarski, Smięłowski, Kowalik (Hull).
Sędziował p. Puchalski z Jarostawia.

Sobotni mecz w Dębicy inauguru-jący mistrzostwa w lidze 3-kręowej to właściwie... dwa mecze. W pierwszej części spot-kania Stal suwerennie panowała na boisku. Już pierwszy atak przyniósł gospodarzom prowadze-nie. Natomiast stalowców prowa-dzone było z dużym rozmachem i dźwignę do już po 25 min-gry wynik opiewał 3:0 dla nich. A bramkę mogło być znacznie więcej gdyby napastnicy Stali mieli lepiej wyregulowane celo-wniki. Doskonałą ilustracją tego była historia z egzekwowaniem przez Czechowicza rzutu karnego w 38 min. spotkania. Za pierw-szym razem Madeja obronił strzał, popłynął jednak błąd i se-dziła nakazał powtórzyć „jednena-skę”. Znowu egzekutorem był Czechowicz i strzelił... obok słup-ka.

Mimo tych mankamentów mecz był bardzo interesujący i stal na dobrym poziomie. Po zmianie stron nastąpił nieoczekiwany zwrot. Nie najlepiej przygotowana kondycyjnie drużyna gospodarzy wyraźnie zmieniła tempo oddając inicjatywę gościom. Przemysianie atakowali ambitnie i mimo długiego okresu niepo-wodzenia wreszcie w 90 min. strzelili drugą bramkę.

Stal St. Wola — Górnik Gorlice 4:0 (1:0)

13 min. Gawacki 1:0 (z karnego)
56 min. Dymowski 2:0
75 min. Gawacki 3:0
79 min. Bandasiewicz 4:0
STAL: Latawiec, Łukaszycz, Kwiatkowski, Słimak, Górski, Dymowski I, Zerdecki (Leś), Dymowski II, Gawacki, Bandasiewicz, Bienias.

GÓRNIK: Haluch, Wierzbicki, Kutys, Pluciński, Telega, Krzyż-tofik, Trojan-wicz II, Skiba, Tro-janowicz I, Latasiewicz, Komur-kiewicz.
Sędziował p. J. Stachewicz z Rzeszowa.

Mimo zwycięstwa gospodarze nie mogli zachwyć, bowiem przy rozsądnej grze ataku efekt bramkowy mógłby być znacznie wyższy. Kwintet ofensywny zmar-nował kilkanaście dosłownie sytu-acji, wskutek egoistycznej gry napastników. Dryblowali oni do utraty piłki zamiast oddać ją ko-leżnym znajdującym się w ko-rzystnej sytuacji. Szczególnie wy-różnić unikano współpracy z Zarddeckim i Leslem, którzy wy-stępowała na prawym skrzydle. Przez większą część meczu byli oni bezrobotni.

Gospodarze z miejsca stali się panami sytuacji, gra toczyła się przez cały czas na połowie boiska Górnika, a Latawiec w bramce nie był do przerwy zupełnie zatru-dniony. Odwrotnie było z Halu-chem, który dwójli się i trojli, a-chem zaopie przed katastrofalną porażką. Musiał jednak skapitu-lować przed karnym Gawackie-go, a raz wyrzucił go Kutys wy-bijając piłkę z samej linii bramkowej. W drugiej połowie gry sytuacja niewiele się zmieni-ła, stalowcy w dalszym ciągu przeważali, a po uzyskaniu dalszych trzech bramek zaczęli grać nonszalancko, co z miejsca wy-korzystali górnicy stwarzając kil-ka groźnych momentów pod bram-ka Latawca. Był on jednak we wszystkich wypadkach na miej-scu broniąc pewnie kilka strza-łów napastników Górnika.

MZKS Ib Krosno — Polonia Przemysł 3:1 (2:1)

25 min. Habrat 1:0
30 min. Krajewski 1:1
43 min. Zajackowski 2:1
51 min. Habrat 3:1
MZKS: Fawelek, Czeakański, Guzik, (Helnar), Szajna, Jurczyk, Boruta, H. Kordys, Zajackowski, Roźniata, S. Habrat, Ryba.

POLONIA: Szczurowski, Saw-ka, Czarniecki, Hanzel, Truniarz, Wydra, Kuropej (Głowacki), Ka-wiak, Gajewski, Krajewski, Klin-iarz.
Sędziował p. Dudek z Rzeszo-wa.

Inauguracja mistrzostw III ligi w Krośnie nie wypadła zbyt im-pionująco. Mecz tylko po przerw-ie był ciekawy i żywy. Krośnia-nie wygrali to spotkanie zupeł-nie zasłużenie i na dobrą spia-

wę Polonia może być bardzo za-dowolona, że straciła tylko 3 bramki. Goście z Przemysła roz-czarowali i porównując ich formę z ubiegłego okresu trzeba bezwzględnie podkreślić jej zna-czne obniżenie.

W pierwszej połowie drużyna gospodarzy, zwłaszcza w linii at-aku grała bardzo niemrawo. Na-pad krosnian eksperymentalnie zastawiony nie rozumiął się a dobre zagrania prawą stroną z reguły marnowali pozostali na-pastnicy, a zwłaszcza Roźniata. Po przerwie gospodarze przyspie-szyli tempo i uzyskali wyraźną przewagę na boisku. Bramkarz gości Szczurowski był ciągle za-trudniony. Bronił jednak szcze-gólnie i gospodarzom udało się uzyskać tylko jedną bramkę. W-tej fazie gry krosnianie zastre-pentowali kilka udanych akcji których autorem był obelcujący Junior. Habrat debiutujący w drużynie. Poza wymienionym u-gospodarzyć można jeszcze wy-różnić Jurczyka, Kordysia i Zajac-kowskiego, zaś u gości najlep-szy był bramkarz Szczurowski.

Czuwaj Przemysł — Unia Sarzyna 5:0 (3:0)

6 min. Lewkowicz 1:0
9 min. Lewandowski 2:0
28 min. Poczesny 3:0
60 min. Poczesny 4:0
68 min. Poczesny 5:0
CZUWAJ: Blachut, Świecki, Zatonkall, Mazur, Kwiatkowski, Ekert, Piłowar, Poczesny, Busz, Lewkowicz, Lewandowski, Szajna, Nieleciek, Kozak, Samo-łucha, Wojnarowicz, Szymula Makowiecki, Lada, Cupał, Se-kułski, Danys, Wołowicz.

Sędziował p. Skalski z Dębicy.

Mecz rozpoczął się w czasie rezystnego deszczu i śliski teren stał się od razu sprzymierzeńcem lepiej wyszkolonych gospodarzy. Od pierwszych minut uzyskali oni widoczną przewagę. Dwa strzały z wolnego bite przez Pi-wowara sa pierwszorzędnej mar-ki. Właśnie drugi strzał przedu-żył Lewkowicz uzyskując pier-wszą bramkę. W 3 minuty póź-niej bezpośrednio strzałem z roz-niegi Lewandowski podwyższa na 2:0. Goście są zaskoczeni utratą dwóch bramek i dobrą formą Czujawu. Ustupując wyraźnie go-spodarzom. Jedynie Cupał stara się kierować atakiem w jakiś przemysłany sposób. Jednak ak-cje gości kończą się na dobrze usposobionej obronie Czujawu i bramkarzu Blachucie. Po przerw-ie tempo gry opadło, ale inicj-atywa w dalszym ciągu należała do Czujawu. Dwie bramki strzelone przez Poczesnego cał-kowicie zbiły z tropu zespół go-ści. Unia wypadła z wojazaj w Przemysłu o wiele gorzej niż w ubiegłym sezonie. Na odwrót Czujaw wykazał dobre przygotowa-nie do nadchodzących mistrzostw.

Resovia — Stal Ib Mielec 1:0 (0:0)

76 min. Laszkowski 1:0
RESOVIA: Szrankiewicz, Pa-wiowski, Wilk, Czyż, Lelek, Sur-miak, Skupiński (Warczak), Szer-ba, Laszkowski, Rozborski, Chwałka.
STAL IB: Pytlos, Flaum, Jura-szczyk, Bednarz, Lewandowski, Sudol, Mokrzycki, Korpalski, Planeta, Korpany, Maziarz.
Sędziował p. Świstek z Przemys-ła.

Resovia wymęczyła dwa punkty i jedną bramkę w meczu z re-zerwą mieleckiej Stali. Pomimo optycznej przewagi w ciągu ca-łego spotkania gospodarze a szczególnie piątka napastników nie potrafili zdobyć się na sku-teczny i celny strzał, który zmusiłby do kapitulacji bramkarza mieleckiej drużyny. Gospodarze w inauguracyjnym spotkaniu spi-sali się bardzo słabo. Tycy to szczególnie linii ataku, gdzie ob-sada pozycji prawoskrzydłowego przez Skupienia jest chyba wiel-kim nieporozumieniem. Również lewy obrońca budzi wiele niepokoju. Obaj ci zawodnicy przed-stawiają jeszcze, co tu dużo mó-wić — prymitywne piłkarski. Całe szczęście, że na dobrym pozio-mie zagrali obaj pomocnicy, któ-rych widziało się dosłownie wszę-dzie. Można śmiało stwierdzić, że tylko tej linii Resovia może za-wdzięczać zwycięstwo. Poza tym w linii ataku na dobrą nozę zasużyli: Szerba, od czasu do czasu Rozborski i Laszkowski. Debiut młodego Chwałki wypadł obiecująco. Samo spotkanie toczyło się przy stałej przewadze

Resovii, zaś stalowcy, grając wzmożoną defensywą, tylko od czasu do czasu wypadami inicjo-wanymi prawą stroną niepokoiłi Szrankiewicza.

Dopiero po utracie bramki po-dawali się do ataku, lecz było już za późno na odrobienie po-niesionej straty.

JKS Jarosław — Stal Ib Rzeszów 2:0 (1:0)

32 min. Trojnak 1:0
50 min. Chmielewicz (z karnego) 2:0
JKS: Dobrowski, Skrzypek, Ożyło, Sura, Chmielewicz, Li-chończak, Kolodziej II (Gręś-kow), Kolodziej I, Bester, Plamit-zer, Trojnak.
STAL: Majcher, Gasior, Kuźma, Antosz, Dowbecki, Ferenc, Pa-sierski, Krajewski, Strzelecki, Hojko, Patycki.
Sędziował p. Godziejewicz z Miel-ca.

JKS odniósł zasłużone zwycię-stwo, będąc cały mecz druży-ną wyraźnie lepszą, bardziej bojową, a napastnicy oddali wie-le groźnych strzałów. Od wyszej porażki uchronił gości bardzo do-brze broniący Majcher. Zawod-nicy Stali przewyższali gospodarzy lepszym wyszkoleniem technicz-nym.

Atak JKS trwał od pierwszej minuty. Już w 4 min. poprzecz-ka stanęła na przeszkodzie w uzyskaniu prowadzenia przez JKS. Później Kolodziej dwa ra-zy pechowo przenosił ponad pu-ską już bramką. Pierwszy punkt dla JKS uzyskał Trojnak w 32 min. zmuszając do kapitulacji Majchra z najbliższego odległości. Po przerwie przewaga gospodar-zy utrzymuje się nadal, lecz wy-nik pozostaje bez zmiany do 90 minuty. W tej to chwili sędzia dyktuje rzut karny za „faul” na Plamitzerze, Chmielewicz zamie-nia „jednenaśkę” na drugą bram-kę. Po tym wypadku na chwilę do głosu dochodzą goście ale końcówka należą znowu do za-wodników JKS.

A KLASA

PÓLNOC

Stal Gorzyce — Orzeł Rudnik 4:3 (3:1)	
Przemyslanica — Stal Ib Stalowa Wola 1:1 (0:0)	
LZS Przyb. — LZS Przedm. 2:0 (0:0)	
Siarka — Zenit Nisko 1:0 (0:0)	
JKS Ib — Stal Łańcut 1:1 (0:0)	
Orzeł Przeworsk — Stal Nowa Dęba 3:2 (3:1)	

TABELA

1. LZS Przybysz.	2:0 2:0
2. Siarka Tarn.	2:0 1:0
3. Orzeł Przew.	2:0 3:2
4. Stal Gorzyce	2:0 4:3
5. JKS Ib	1:1 1:1
6. Przemyslanica	1:1 1:1
7. Stal Łańcut	1:1 1:1
8. Stal Ib St. W.	1:1 1:1
9. Orzeł Rudnik	0:2 3:4
10. Stal N. Dęba	0:2 2:3
11. Zenit Nisko	0:2 0:1
12. LZS Przedmieście	0:2 0:2

A KLASA — POŁUDNIE

Stal Sanok — Wisłoka 3:0 (2:0)

Nafta Jasio — Lechia Sędzi-szów (mecz nie odbył się z powodu absencji Lechii)

Izolator — Bieszczydy 0:3 (0:1)

Gryf — Legia Ib 5:4 (4:1)

Waiver — Start Rymanów 4:2 (0:0)

Stal Ib Dębica — Czarni Jasio 1:2 (0:1)

TABELA

Bieszczydy Rzeszów	2:0 3:0
Stal Sanok	2:0 3:0
Czarni Jasio	2:0 2:1
Waiver Rzeszów	2:0 4:2
Gryf Mielec	2:0 5:4
MZKS II	0:2 4:5
Start Rymanów	0:2 2:4
Stal Ib Dębica	0:2 1:2
Izolator Boguchwała	0:2 0:3
Wisłoka Dębica	0:2 0:3
Lechia Sędzi-szów	— —
Nafta Jasio	— —

Na boiskach I ligi

LECH — STAL SOSNOWIEC 2:0

Piłkarze poznańskiego Lecha przełamali złą passę i w kolejnym meczu mistrzowski pokonali zasłużenie Stal (Sosnowiec) 2:0 (1:0). Bramki dla Lecha strzelili: Mazurkiewicz i Maciejak.

Aczkolwiek mecz stał na przeciętnym poziomie, gra była jednak szybka i dostarczała widzom dość sporą por-cję emocji. Bardzo lotny był przede wszystkim atak Stali, który, niestety, nie umiał się przebić przez szczelną obro-nę Lecha, w której wyróżnili się na stoperze Kaczmarek.

POLONIA BYTOM — ŁKS Łódź 3:1 (2:0)

Polonia Bytom wygrała po bardzo słabej grze z ŁKS Łódź 3:1 (2:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Trampisz — 2 oraz Orzechowski, natom-niast dla ŁKS Łazarek.

Było to jedno z najslabszych spotkań ligowych, jakie oglądaliśmy ostatnio na Śląsku. W drużynie Polonii mogli się podobać jedynie Józ-wiak w ataku i Grzegorzczak w pomocy, natomiast całkowi-cie zawiądzli pozostali na-pastnicy z Liberda na czele.

GÓRNIK — CRACOVIA 2:1

Górnicy Zabrze pokonał na własnym boisku Cracovię 2:1 (0:1). Bramki dla Górnika zdobyli: Lentner i Gwałk, natomiast dla Cracovii Piet-rasiński. Sędziował Zubcow z Warszawy.

Stadion str. 2

WISŁA — Odra 1:1

Zawiszenie grali niezłe w polu, ale ich atak fatalnie strzelał. W zespole zwycięz-ców należy wyróżnić Bonka w obronie, Sylwestrzaka w pomocy oraz Stachowicz i Mariana Norkowskiego w ata-ku. W drużynie wojskowi-ych doskonale zagrali Rosiń-ski w bramce, w pomocy Rembecki a w ataku Chmara i Waliłgora.

W Krakowie miejscowa Wisła zremisowała z opolską Odłą 1:1. Prowadzenie dla Wisły zdobył w 30 min. Syk-ta — wyrównał Gajda w 54 minucie.

Drużyna krakowska w ni-czym nie przypominała do-brze grającego sprzed tygod-nia zespołu. Szczególnie jej napad rzekł nieproduktyw-nością i zbyt częstym zwalnia-niem tempa w pobliżu bramki Odry.

Odra, która wystąpiła bez Jarka, grała również poniżej oczekiwanego poziomu, a po uzyskaniu wyrównania zasto-sowała system wzmożonej obrony, grając wybitnie na u-trzymanie remisowego rezul-tatu.

RUCH — LECHIA 2:1

Piłkarze Ruchu odnieśli szczęśliwe zwycięstwo nad Lechią z Gdańska 2:1 (1:0). Bramki dla Ruchu zdobyli: Lerch i Szmidt, natomiast dla Lechii Apolewicz.

Pierwsza część spotkania stała na możliwym poziomie, natomiast po zmianie stron gra była ospała, głównie dlatego, że atak Ruchu zupełnie opadł z siły, a jedynie Faber próbował niepokoić obroń-ców gdańszczan.

ZAWISZA BYDGOSZCZ — POLONIA BYDG. 1:3

Zawisza Bydgoszcz przegrał z miejscowym rywalem — Polonią 1:3. Wszystkie bramki dla Polonii zdobył Stacho-wicz. Honorowy punkt dla Zawiszy uzyskał Chmara,

CZUWAJ PRZEMYSŁ — RUCH IZBICA 3:0 (1:0)

Juniorzy przemyskiego Czujawu rozegrali wczoraj spotka-nie w ramach rozgrywek o mistrzostwo federacji Kole-jarz. Spotkanie to zakończy-ło się zwycięstwem Czujawu nad Ruchem z Izbycy 3:0. Tym samym Czujaw wywal-czył prawo do udziału w roz-grywkach finałowych. W roz-grywkach tych startować bę-dą 4 zespoły.

STAL RZESZÓW — UNIA TARNÓW 0:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)

karzom i przez analogię — do brym strzelcom. Gdyby atak Stali grał szybciej, a napastnicy mniej zwlekali z oddaniem strzałów, to kto wie, czy wyniki nie byłyby korzystniejsze. Brakowało właśnie w sobotę tej decydującej sekund. Napastnicy ustawiali piłkę w lepsze położenie, a bo „ciało” do pi i, a w międzyczasie obrońcy Unii nie próżnowali, wybijając piłki z nóg rzeszowian w ostatnim ułamku sekundy. Parę naprawdę dobrych strzałów, oddanych przez najlepszego na boisku

Skibe lub Winiarskiego, minęło się znow z celem. Unia również nie miała większego szczęścia w strzałach, chociaż wypracowała sobie o wiele mniej sytuacji, niż Stal. Ponadto rzeszowska obrona, z Magierskim w bramce, trzymała się w sobotę naprawdę dzielnie. Tylko w dwóch czy trzech wypadkach powstały pod bramką gospodarzy niebezpieczne momenty, ale w całości defensywa Stali zasłużyła na słowa pochwały. Na taką samą ocenę zapracował sobie Winiarski i Matysiak. Z zespołu gości wyróżnić trzeba Nowaka, Goska, Witka i Sienkiewicza.

Do 10 minuty spotkania Unia wcale nie zamierzała ustępować pola Stali. Dopiero później gospodarze opanowały sytuację, uzyskując lekką przewagę, która z małymi wyjątkami utrzymywała się do końca meczu. W 5 minucie Matysiak, minąwszy Tyliczaka, podał piłkę na głowę Stawarza. Niestety jego ładny strzał trafił w poprzeczkę. W 34 minucie Swierk wygrał bezpośredni pojedynek z Nowakiem, przeniósł głową piłkę ponad wybiegającym bramkarzem i skończyło się tylko na okrzyku radości. Piłka minęła słupek o centymetry. Trzy minuty później znow Swierk skierował piłkę „główką” w aut po stronie Matysiaka. Przed ostatnim gwizdkiem sędziego, oznajmiającym przerwę, Stal jeszcze raz miała okazję do objęcia prowadzenia. Potężna „bomba” Winiarskiego uderzyła w poprzeczkę, a po prawka Kruka wyszła poza boisko.

Druga połowa spotkania rozpoczęła się także pod znakiem przewagi Stali. Nie było jednak już poprzeczek, słupek ani okazji strzału do pustej bramki. Obrońcy Unii szczególnie zabiegowali o utrzymanie swojego bramkarza i napastników gospodarzy w sytuacji zdecydowania. Tak na przykład w 53 oraz w 74 minucie Matysiak wywołał swoimi rajdami sporo zamieszania pod bramką Sienkiewicza. Nie znalazł jednak zrozumienia u partnerów z napadu. Zaden bowiem z nich nie oddał nawet strzału. Dwie okazy przegapiał także w tym czasie Unia. W 24 minucie Witke postać z najbliższej odległości piłkę obok słupek, a w 25 min. Kotwa nie przechytrzył Magierskiego. Zresztą bramkarz rzeszowski zespołu wyczuł świetnie zamiary Kotwy i wyłapał znakomicie strzał oddany z kilku kroków.

J. Skowronek

Lublinianka — MZKS Krosno 1:0 (1:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

klem gospodarzy Nowosielskiego. Prawie że nie istniał na boisku. Wprawdzie o przerwie zerwał się dwa czy trzy razy do natury, ale to było wszystko na co stać było kwintet ofensywny gości. Przez cały mecz właściwie stworzył on tylko dwie niebezpieczne sytuacje pod bramką Kurpanika. W 39 min. bramkarz gospodarzy z trudem obronił walego, którego bil Skowronek, najmłodszy z braci Matcowskich jednak, który dostał wybitą przez Kurpanika w pole, piłkę, zamiast przetrzeć ją ponad leżącym goalkiperem „Lublinianki”, strzelił z całej siły wprost w niego. W 61 min. po rogu Kurpanik minął się z piłką, a precyzyjny strzał Zajdla, Lis wybił już z linii bramkowej. Piłkarze wojskowych postawili w sobotę wszystko na jedną kartę i od 1 min. mimo że grał pod wiatr zaatakowali żywiołowo bramkę „Krosna”. Więcej wprawdzie w tych atakach było improwizacji i solowych popisów poszczególnej napastników, niż przemyślanej akcji, ale przy niezdyscyplinowaniu i słabej posta-

wie linii defensywnych gości gospodarze stworzyli sobie kilkanaście okazji do strzału. Bramka Kilara była jednak jak zaczarowana — strzały ją mijaly, bądź stawały się łupem dobrze usposobionego bramkarza krosnian. Dopiero w 20 min. szczęście mu nie dopisało — Derlaga ze skrzydła posłał miłąkłe podanie w sam środek pola karnego gdzie aż gęsto było od zawodników obu drużyn. Kilar skacze wprawdzie do piłki, ale tak jakoby niezbyt zdecydowanie, że szybszy 3d bramkarza „Krosna” był Gorbat, który główką posłał piłkę do siatki. Ta bramka zadecydowała właściwie o przegranej gości. Później, choć sytuacje pod bramką krosnian były nieporównanie gorzej, Kilar spisywał się bez zarzutu i wychodził obronna ręką z najcięższych presji. Po meczu došlo na stadionie „Lublinianki” do nieprzyjemnych incydentów — grupka wyrostków obrzuciła kamieniami sędziego, prawdopodobnie za to, że nie uznał bramki zdobytej strzałem bezpośrednim przez napastnika gości wojskowych po wolnym pośrednim zarządzonej przez arbitra.

A. SOCHA



ZŁY LOS - CZY ZŁE METODY?

Sprawy nie są nowe. Mówi się o nich często, zwłaszcza wtedy, kiedy dyskusja schodzi na temat szkolenia młodych kadr piłkarskich. Charakterystyczny szczegół — otóż opinie w tym zakresie, niezmiennie od szeregu lat, są zgodne co do tego, że problem szkolenia juniorów jest traktowany w klubach sportowych w sposób dalece nieodpowiedzialny, wiele jest bezrośli, wiele zaniedbań. Co gorsza wszystkie te ujemne zjawiska noszą charakter permanentnego zła, dla którego w naszych warunkach jak dotąd nie znaleziono, ba dla którego najczęstszymi w ogóle nie szuka się odpowiednich środków zapobiegawczych.

W sporcie niestety dzieje się inaczej. W sporcie, obawiam się, nawet nie ma takiego pojęcia jak dyscyplina pracy. Plany treningowe, konспекты — to owszem obowiązują trenerów, a więc działacze sekcji piłkarskich, kierownicy drużyn, do nielicznych wyjątków należy, aby korzystał ze swoich uprawnień kontrolowania jakości pracy trenerów i instruktorów.

Na wstępie kilka faktów o tym, jaki jest stan faktyczny; otóż w lipcu br. Zarząd ROZPN, jak co roku, urządził w Bobowej obóz szkoleniowy wojewódzkiej kadry juniorów. Powołano kilkudziesięciu chłopców, według opinii trenerów klubowych — najlepiej wyszkolonych, najbardziej utalentowanych. Kierownictwo obozu w trakcie realizowania programu zajęć przeprowadziło z nimi m. in. próbę sprawności ogólnej. Oto jak wypadła.

100 m. nasza piłkarska przyszłość biega w granicach 14 — 15 sekund, a więc osiamek czasu — którymi nie ma żadnej szansy wygrać „setki” na żadnych zawodach lekkoatletycznych, co więcej, nie ma możliwości niwaznania równorędnej walki nawet z dziewczętami w każdym, pod rządym nawet spotkaniu lekkoatletycznym. Idźmy dalej: najlepiej wyszkolona, najbardziej utalentowana — czołówka skacze wwyż na przeciętną wysokość 130 — 140 cm. Komentarz identyczny jak wyżej. W skoku w dal, zanotowano odległość 4,30 — 4,50 m. kula padała na odległość 8,5 — 9,0 m.

Fachowcy nie ukrywają — to jest stan katastroficzny. Młodzi sportowcy, jak na ironię losu — „najlepsi”, „najbardziej utalentowani” nie mają żadnego ogólnego przygotowania sportowego, niezbędne przeczucie w tym zakresie rozwijajmy, aby w przyszłości można było liczyć na jakieś poważniejsze sukcesy. Indagowani przez opiekunów w tej sprawie uczestnicy obozu powiedzieli niewiele, a równocześnie powiedzieli wszystko. W klubach sportowych, okazuje się, ich trening polega na tym, że grają w piłkę... Nie poza tym.

W zasadzie to wyjaśniona sytuacja do końca. A co to znaczy? Przede wszystkim to, że trenerzy i instruktorzy oddelegowani do pracy z młodzieżą piłkarską nie robią nic, albo w najlepszym wypadku robią niewielką część tego, co powinni robić, za co są wynagradzani, za co płaci się im nie takie znow skromne stawki. Jestem przekonany, że w każdym zakładzie produkcyjnym, przeciętnie nawet szanującym normy dyscypliny pracy, pracownik wykonujący tak niedbalą swoje obowiązki, mający tak znikome efekty działalności nie miałby żadnych warunków, aby zagroził miejsca dłużej niż jeden miesiąc...

J. Filipowicz

VI KAJAKOWY MISTRZOSTWA EUROPY W POZNANIU Na zdjęciu: Zawodnicy NRD po przyjeździe do Poznania przygotowują sprzęt nad jeziorem Malta. CAF-fot. Matuszewski

Salatka sportowa

CO JEST POTRZEBNE, KAZNODZIEI

Byli potrójny mistrz świata w boksie (wagi półciężkiej, lekkiej i półśredniej) Amerykanin, Henry Armstrong, porzucił zawód pięściarza i został kaznodzieją jednej z sekt protestanckich. Karierę w tej nowej profesji rozpoczął w Detroit, gdzie podczas kazania „uspokoif” niezwykłe szybko (przez ko) rozrabiającego chuligana.

ZAMIAST SCHABOSZCZAKA Znankomity australijski pływak, Murray Rose, zapytany przez dziennikarzy o tajemnicę jego doskonałych wyników, powiedział, że polega ona na specjalnym menu.

Rose odżywia się podobno wyłącznie wodorośmiami sprządzanymi z Irlandii.

DOBRY POMYSŁ P. FORBESA Rekordzista kibiców olimpijskich można chyba nazwać 62-letniego Johna Forbesa z Londynu. W tych dniach, tzn. na trzy lata przed olimpiadą w Tokio, zamówił on już komplet biletów na igrzyska olimpijskie w stolicy Japonii, które, jak wiadomo, odbędą się tam we wrześniu 1964 r. Japoński Komitet Olimpijski postanowił w dowód uznania udzielił Forbesowi tych biletów gratis.

U NAS BY NIE ZAŁOWAŁ Słynny angielski dziennikarz sportowy, Frank Butler, napisał o turnieju tenisowym w Wimbledonie: „Zwłoczywszy na mnóstwo biegów, popędzianych przez sędziów liniowych w Wimbledon, żałuję ogromnie, iż tamiejsza publiczność jest tak dobrze wychowana”.

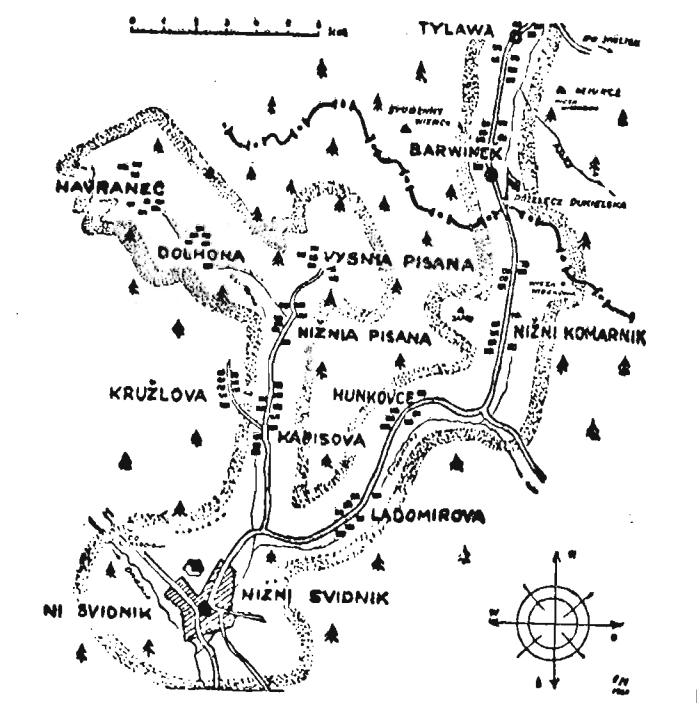
Następnego dnia po opublikowaniu tego oświadczenia urządził Butlerowi na trybunach Wimbledonu owacje.

20 tys. turystów na Przełęczy Dukielskiej

Towarzyszył temu najpiękniejszemu widokowi. Później przyszło zwątpienie. Zaczęło się mówić powszechnie o nieatrakcyjności wycieczek turystycznych na tereny przygraniczne Przełęczy Dukielskiej, poprzez otwartą w czerncu br. przejście graniczne Barwinek — Wyżny Komarnik.

ko 30 samochodów osobowych i ponad 100 motocykli. Powód był prosty — zmotoryzowani wycieczkowicze nie dokonali w PZMot, obowiązującego ubezpieczenia (międzynarodowego) swych wchikulów i mając do wyboru wycieczkę na terenie konwencyjne pieszko, bądź powróć w swoje rodzinne strony, wybierali zwykle to drugie. Wysuwano jednakże przy-

skiego Monopoli Spirytusowego z wiadomości zawartością. Przeważnie 200-piłtrowych butelek z najczystszy spirytusem zdeponowanych w miejscowej placówce Urzędu Celnego świadczą o tym jak najbardziej wymownie, wystawiając również, niestety, nie najlepsze świadectwo naszym pseudo-turystom.



Mimo tych mankamentów ruch turystyczny na Przełęczy Dukielskiej staje się coraz żywszy i co najważniejsze przybiera tu z każdym dniem urzędów turystycznych (w lipcu br. np. w dukielskim parku, stanęły domki campingowe PTTK, zaś nad Jasiołką w Tyławie rozpoczęły budowę swego ośrodka campingowego Krosnienckie Huty Szkła), powiększając zaplecze usługowe dla turystów w tym rejonie.

Naszemu turystom marzą się już wycieczki poprzez Świdnik do Bardowa i w rejon Tatrzycy Słowackich objętych już konwencją turystyczną, zaś nasi sąsiedzi z południowej granicy chcieliby zobaczyć Krosno, Sanok, Myczkowiec i Bieszczady. Wszelkie znaki na ziemi wskazują, że być może, iż rychlej niż się spodziewamy dojdzie do spełnienia tych obopólnych marzeń turystycznej braci.

A. SOCHA

Mapa terenów objętych konwencją turystyczną po stronie CSRS. Mapę tę zamieścił w swoim ostatnim numerze tygodnik „Światowid”.

przekroczyło tu granicę około 20 tys. turystów. Konkretniej mówiąc — przejechało granicę. Bo pieszcy można tu załadować na palcach zliczyć. Dominują turyści zmotoryzowani — na dwu i czterech kółkach, dostarczający motocykli, samochodów, autobusów itp. Bywają dni, że służba graniczna i celna odprawia tu do 1300 osób, przeciętnie natomiast w jedną i drugą stronę wyprawia się od 500 do 600 ludzi. Wielu z nich udaje się na tereny konwencyjne w zorganizowanych grupach — spotyka się np. wycieczki złożone z harcerzy, uczestników kolonii letnich, wczasowiczów wycieczających w Iwonowicz-Zdroju itp.

tym powszechny postulat, by rzeszowski Okręg PZMot, który do tej pory przeprowadza wszelkie ubezpieczenia pojazdów tylko w Rzeszowie, uruchomił swoją placówkę np. w Dukli, tak jak to zrobił krawkowski PZMot w przejściu granicznym na Łysej Polanie. Umożliwiłoby to wielu zawiadziwym zrealizowanie wycieczek w tych kierunkach. Jest to tym bardziej ważne właśnie ze względu na ów zmotoryzowany ruch turystyczny, który kieruje się przez Barwinek do Świdnika i okolic po drugiej stronie granicy.

Spotyka się również w Barwinku innego typu „zawiedzionych” rodaków. Należy do nich (na szczęście nieliczni) ci, którzy poczuli w sobie żukę handlową i usiłowali przemycić do CSRS większą liczbę butelek opatrzonej etykietami Pol-

RAD NIE RAD — jeszcze raz powracam do sprawy omawianej w dwu poprzednich „obrachkach”. Ostatnio bowiem w konkurs pik. Słowackiemu przybył tygodnik „Motor”. W numerze z dnia 13 bm. wystąpił on z identycznymi propozycjami: przeniesienia finału IMP z Rzeszowa do Warszawy, a finału „Złotego Kasku” — odwrotnie, szermując przy tym nader wątpliwymi argumentami.

Otóż „Motor” twierdzi, że w tym wypadku „organizator w Rzeszowie nie traci”. Mam co do tego sporo wątpliwości. W Rzeszowie publiczność zna się na żużlu też nieźle i wie na ogół, czego można się po danych zawodach spodziewać. Jeżeli więc i jej z góry wiadomo, że stawka finału „Kasku” będzie wg wyrażenia tygodnika „pietruska” — to jakim cudem „Motor” gwariantuje frekwencję? A dalej, że „żuk” z takiej zamiany dla Warszawy byłby ogromny”. Spodziewam się, że przed wszystkim chybiam tak, że „utarıoby się” nosa jakimś tam prowincjonalnemu Rzeszowowi, który niech się cieszy, że ma drużynowego mistrza i zdobywcę „Kasku”, a nie myśli o finale IMP, w którym jeszcze któryś z gospodarzy mógłby okazać się najlepszy...

czek żużlowców, bo przecież w spotkaniu o takiej randze sportowej trzeba ten moment uwzględnić. Ciekawe, że „Motor” przypomniał sobie o handicapie własnego toru dopiero teraz, gdy finał ma być w Rzeszowie, a jakoś nie kwestionował tego nigdy,

FALSTART „MOTORU”

gdy decydująca rozgrywka odbywała się np. w Rybniku czy Lesznie, choć zawsze brali w niej udział miejscowi zawodnicy. Rozumując kategoriami „Motoru” można dojść do wniosku, że nie wolno np. organizować finału drużynowych mistrzostw świata we Wrocławiu, bo to zwiększa szanse gospodarzy — Polaków, że nie wolno organizować finału IMS w Malmoe, gdyż to zwiększa szanse Szwedów itd. Przecież nie miał zawsze ktoś startuje „u siebie”, toteż tego paradnego „argumentu” można na szczęście nie brać poważnie. Nie chcą tu już rozwodzić się szerzej nad takim np. sformułowaniem „Motoru”, jak to, że „Kapala i Kępa dobrze się czują na torze Skry”. Warto może tylko warszawskiemu tygodnikowi, specjalizującemu się m. in. w zagadnieniach sportu żużlowego — przypomnieć,

że akurat Kępa w tym roku nie zakwalifikował się do finału...

Jest jeszcze inna sprawa. Niedawno i w sam „Motor” pisał o całej prasie sportowej. A teraz nagle „piękny stadion Skry”. Czyżby tak szybko wszystko doprowadzono do porządku, czy też chodzi raczej o to, by za wszelką cenę, nawet groźbę kraks, ugodzić zawodników i d. — udostępnić finał IMP „kapryśnej” warszawskiej publiczności, tym „wybrednym koneserom” żużlowym, jak ich z pietyzmem nazywa „Motor”?

jako mistrz Polski z 1959 r. miał w roku następnym organizować finał. Ale gdyby nawet była to Stal, to czy wynika z tego, że każdy może walczyć do niej jak w dym” z udziałem zrzeczenia się co lepszych imprez i ofiarowywania swojej publiczności tylko tego, czego już nie chce? I to dlatego, że od niepamiętnych już czasów nie było w stolicy wyborów mistrza Polski na żużlu (Fe — mistrzostwa Polski na żużlu to nie wybory np. miss Polonia — proszę „Motoru”). A przecież i w Rzeszowie też jeszcze dotąd nie było, więc co to za racja, co to za argument? Zarząd ZKS Stal Rzeszów zdecydowanie odmówił zgody na te „transakcje”, na których wyszedłby z pewnością, jak przystoi słowioży Zabłocki na mydle. Ale jak się zaczęło przypuszczalnie stoncentrowane ataki ze wszystkich stron i z tak wysokich instancji... A za tym, kto może rzeczywiście w ciągu tego miesiąca i regulamin nie ulegnie zmianie? Przecież „Motor” wyraźnie to postuluje: „Jest jeszcze dużo czasu, aby zmienić niektóre zawody w kalendarzu imprez żużlowych. Trzeba tylko dobrej woli i szczerego zainteresowania naszymi dziełami”. Eż szanie! Właśnie o tę dobrą wolę chodzi. Tylko, że wzwanie to winno się tyczyć stosunku władz żużlowych do Rzeszowa, a nie Warszawy...

(Zag)

Poniedziałek

21

sierpnia 1961 r.



RZESZÓW

Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności Staly dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56



PAŃSTWOWY TEATR IM. W. SIEMASZKOWEJ — nieczynny



RZESZÓW

ZORZA (ul. 3 Maja) — Siomiany wdowiec (USA 1. 18) godz. 15.30, 17.45 i 20

APOLLO (ul. 3 Maja) — Siaba pieć (fr. 1. 18) godz. 16, 18.15 i 20.30

ŚWIT (ul. Langiewicza) — Rosemarie wśród milionerów (NRF 1. 18) godz. 17 i 19

GOPLANA (Staromieście) — nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) — Przyczyły Arsena Lupina (fr. 1. 18) godz. 17 i 19

WDK (ul. Okrzei) — nieczynne

KINO LETNIE (Al. Komunistów) — Gosposia do wszystkich (USA 1. 18) godz. 20.30

BRZÓWÓW ROBOTNIK — Półgłówek (fr. 1. 18)

DEBICA UCIECHA — Miejsce na górze (ang. 1. 18) GRYF — nieczynne

GORICE GORNIK — Tania i jej matki (rad. 1. 14) WIARUS — Portret Jennie (USA 1. 18)

JAROSŁAW OKA — Córka leśniczego (austr. 1. 12)

JASIO SYRFNA — Filip i Flap na bezлюдnej wyspie (fr. 1. 16)

KRONC PIONIER — Maria Candelaria (meksykański 1. 14)

KOBIETYZNA GRAZYNA — nieczynne

LEKOK JUFRZENKA — nieczynne

LEPKI RADOŚĆ — nieczynne

LIEBOWICZOWA MELODIA — Nędznicy i seria (NRD 1. 14)

LANCET ZNICZ — Lekcja miłości (szwedzki 1. 18)

MIECIEL BAJKA — Dwie twarze agenta K. (czes. 1. 12) DZIECI — Cinderella (Kopciuszka) (USA 1. 7) T. ZA — 135 % alibi (czes. 1. 16) N. U. SAN — Oddajcie mi dziecko (NRD 1. 14)

DYREKCYJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 9

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- 1) podniesienia rurociągu c.o. Ø 250 mm na Osiedlu w Rzeszowie przy ul. Dąbrowskiego,
2) usunięcia kolizji gazowych z siecią c.o. (kanał ciepłowniczy) na Osiedlu przy ul. Piastów w Rzeszowie,
3) zagospodarowania terenu przy ul. H. Sawickiej w Rzeszowie.

Termin ukończenia robót wymienionych pod 1) do dnia 30 września br., 2) do 30 października br., a pod 3) do 30 listopada br. Podkłady do oferty można w Dyrekcji II p., pokój nr 19, codziennie w dniach pracy od godz. 8 do 15. Oferty sporządzone na podkładkach w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta” należy składać w Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych II p., pokój nr 19.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 sierpnia br. o godz. 8 w budynku DBOR. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-1580/3

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Radymnie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontów bieżących: Pawilonu Usług w Radymnie ul. Narutowicza 1, pomieszczeń biurowych Spółdzielni oraz hali Zakładu Powiatowego w Radymnie, ul. 1 Maja 6.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Słup kosztorysów oraz omówienie warunków technicznych — w biurze Spółdzielni codziennie w godz. od 7.30 do 15.30. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 30 sierpnia 1961 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1961 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1572/2

PRZEMYSŁ BAŁTYK — Przed nami zakręt (rad. 1. 12) Złotos — nieczynne KOSMOS — nieczynne OLIMPIA — nieczynne Dziewczyna z prowincji (USA 1. 16) ROMA — Zwykła historia (rad. 1. 16) PRZEWORSK WARSZAWA — Wojna (panorama jug. 1. 12) RADYMNO SWIT — Piękna tancerka (fr. 1. 18) ROPCZYCE PRZYJAZN — nieczynne SANOK POKOJ — Księga dżungli (ang. 1. 9) SAN — Złoty ładunek (rad. 1. 14) STAJOWA WOLA BALLADA — Kobiety czekają (szw. 1. 18) WRZOS — Kobieta w szlafroku (ang. 1. 18) STRYZÓW ODRÓDZENIE — nieczynne TARNOBREZ WISLA — Teresa Raquin (fr. 1. 16) USTRZYKI ORZEŁ — nieczynne

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 6.10, 15.05. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 18.00, 20.00, 23.00

8.50 „Jak to się mogło stać” pogr. mgr K. Kowalskiej 9.20 Koncert rozrywkowy 10.15 Koncert poranny dla wczasowiczów 10.50 Porady praktyczne dla kobiet 11.00 „Wschodnie powieści” 11.20 Muzyka dla wszystkich 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich 13.00 Z cyklu: „Sławne podróże” 13.30 Muzyka operowa 14.15 Popołudniowy koncert popularny 15.30 „Mój rytm 16.30 Śpiewamy pieśni i piosenki 17.30 Recital wiolonczelowy 18.25 Do tańca gra Zespół Instrumentalny 19.30 „Z melodii i piosenek przez świat” 20.30 Staropolskie śpiewy w wykonaniu 21.00 Odtworzenie koncertu z Wielkiej Sali Konserwatorium im. P. Czajkowskiego w Moskwie 22.40 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 6.40, 15.25. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.00, 19.00, 23.50 9.00 Poranny koncert symfoniczny 9.45 „Fala 56” 10.20 „W Jezioranach” 10.50 Fragmenty ulubionych baletów radzieckich 12.30 Lubelskie melodie ludowe 12.45 „Pod niebem Sycylii” 13.30 „Zaczynamy beguine” — melodie C. Portiera 15.45 Utwory na harcie 15.50 (ork. Wielochrno) 16.00 „Melodie o północy” 17.00 Kwadrans melodii 17.15 Odtworzenie fragmentu koncertu z Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Bergen 17.55 Melodie taneczne 19.15 Koncert Chóru a cappella 19.45 Pieśni L. Lilla 20.08 Orkiestra taneczna 21.40 Gra Kwartet Jazzowy Kurylowicza 22.45 „Mistrzowie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej”.

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR

13.00 Muzyka 13.10 Audycja w języku ukraińskim 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.10 Felieton sportowy 16.15 Chwila muzyki 16.20 „Tarnobrzeg latem” — felieton J. Popowa 16.30 Wesola muzyka ludowa.

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie Mip., ul. Fabryczna 1, tel. 52 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na zabezpieczenie w przelagu września br. dwóch budynków zakładowych W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dokumentacja wraz z kosztorysem do wglądu w Dziale Głównego Mechanika codziennie w godz. od 7—14. Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika do dnia 30 sierpnia 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 sierpnia 1961 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. K-1594/1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Świlczy

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY I, II i III

na sprzedaż ciągnika marki „Ursus”

Cena wywoławcza 23.800 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 2 września 1961 r. o godz. 9 na placu przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Świlczy. Przystępujący do przetargu winni w przeddzień przetargu złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielczej w Świlczy. W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby posiadające zezwolenie prowadzenia usług transportowych wydane przez Prez. WRN. Ciągnik można oglądać codziennie od godziny 8 do 15. K-1591/1

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kołaczycach

OGŁASZA PRZETARG

na odnowienie elewacji i remont dachu budynku Szkoły Podstawowej w Kołaczycach W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 24 sierpnia 1961 r. w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kołaczycach. Kosztorys do wglądu w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kołaczycach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 sierpnia 1961 r. o godz. 10. Termin ukończenia robót do dnia 20 września 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1578/1

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kolbuszowej

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie adaptacji budynku mieszkalnego na siedzibę dla agronoma gromadzkiego oraz budowę nowego budynku gospodarczego, studni, ogrodzenia, gnojownika wraz z ustępem we wsi Niwiska, powiat Kolbuszowski. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Kolbuszowej do dnia 30 sierpnia 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 sierpnia 1961 r. Wydział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1582/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 UCZNIÓW I 1 KWALIFIKOWANYCH SZKLARZY do pracy w punkcie szklarskim oraz samodzielnego RADIOTECHNIKA do pracy w punkcie usługowym elektrycznym zatrudni natchmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Przemyślu. K-1586/1

TOKARZA-WYTACZARZA zatrudni natchmiast w warsztatach szkolnych Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Stalowej Woli. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Szkoły przy ul. Hutniczej 17. K-1584/1

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim i długoletnią praktyką zatrudni natchmiast na stanowisko inspektora planowania Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1585/2

2 INŻYNIERÓW LADOWCÓW na stanowiska nauczycieli głównych przedmiotów zawodowych zatrudni z dniem 1 września br. Dyrekcja Technikum Budowlanego w Rzeszowie, ul. Towarzystwa 4. Wynagrodzenie w zależności od stażu pracy w granicach około 3.000 złotych. K-1593/2

ELEKTROMONTERÓW do prac sieciowych i instalacyjnych przy elektryfikacji wsi — przyjmie do pracy natchmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Rzeszow, ul. Mikolaj Reja 18. Wymagane ukończenie zasadniczej szkoły elektrycznej, lub 7 klas szkoły podstawowej i praktyka w zawodzie elektromontera. Praca akordowa, wynagrodzenie w oparciu o Układ Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Pracownicy zamieszcowi otrzymują rozłąkowe w wysokości 24 zł dziennie oraz 1 dzień wolny w miesiącu i zwrot kosztów przejazdu do domu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia RPER. K-1580/3

INŻYNIERA lub TECHNIKA w specjalności robót sanitarnych przyjmie natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Jasio, Rynek 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1574/1

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy oraz KIEROWCÓW z długoletnią praktyką kat. III, po ukończeniu 13 roku życia i co najmniej 7 klas szkoły podstawowej, przyjmie natchmiast Przedsiębiorstwo Cząstkowego Sprzętu Budowlanego Budownictwa Węgielnego w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 48/50. Podania, życiorysy oraz odpisy świadectw szkolnych i uprawnień nadsyłać należy na powyższy adres. Stawka piąc wg układu zbiorowego w budownictwie. Praca w akordzie. Hotele robotnicze zapewnione. K-1575/1

INŻYNIERA na stanowisko kierownika Działu Inwestycyjnego, z praktyką w inwestycjach — zatrudni natchmiast Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych — Szczucin. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione po okresie prób. Podania kierować pod adresem: ZWAC — Szczucin 6. Parnowa. K-1576/2

MAGAZYNIER magazynu towarów masowych zatrudni natchmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Mielec-Wies w Mielcu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem G5 „SCH” w Mielcu. K-1579/1

INŻYNIERA BUDOWNICTWA z kilkuletnią praktyką na stanowisku konstruktora zatrudni natchmiast Wytwórcza Spółdzielnia Komunikacyjna w Mielcu. Wynagrodzenie do 2.700 zł miesięcznie. Oferty należy kierować pod adresem WSK — Mielec, Dział Pracy. K-1567/3

MALARZA-LITERNIKA kwalifikowanego, z praktyką — praca w terenie, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, z świadectwem czeladniczym i praktyką — praca w terenie, TECHNIKÓW MIERNIKÓW, z średnim wykształceniem i praktyką — praca w terenie — zatrudni natchmiast Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, ul. Wadowicka 26. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 63. K-1583/2

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Przemyślu, ul. 1 Maja 6

ZAWIADAMIA

że wykonuje na rzecz

osób prywatnych

wszelkie roboty wchodzące w zakres prac budowlano-montażowych ze szczególnym uwzględnieniem: budowy domków jednorodzinnych, prac szklarskich, stolarskich, malarskich, wykonania ogrodzeń, nagrobków, budowy grzewców itp. Zlecenia pisemnie przyjmuje Zarząd Spółdzielni. K-1596/1

KOMUNIKAT

Zarząd Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Przemyślu, ul. 1 Maja 6

zawiadania wszystkich Pt. Odbiorców,

że począwszy od 15 sierpnia 1961 r. przyjmuje wstępnie do wykonania na rok 1962 wszelkie roboty wchodzące w zakres

usług remontowo budowlanych.

K-1587/1

PRACA

POMOC domowa na stałe potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18—20 Rzeszów, ul. Anteli Krzywoń 1/64 G-1252/1

POMOC domowa do dwuletniego dziecka — potrzebna. Janina Sublik, Krosno, Kolejowa 14/18. Pg-1276/1

ZGUBY

PRUCNAL Kazimierz zam. Medy nia Głogowska zgubił wkładkę kontrolną „A” nr 0134/81 wydaną przez Wydział Komunikacji w Łańcucie. G-1254/1

NIEZGODA Henryk zgubił świadectwo 6smej kl. wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Tarnobrzegu. Pg-1274/1

WROBEL Jan zam. w Rudzie Różanieckiej zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO — Mielec oraz świadectwo Zasadniczej Szkoły Metalowej w Mielcu. Pg-1275/1

CYGANCZUK Jan zgubił wkładkę kontrolną kat. amatorskiej wydaną przez Prez. PRN — Lubaczów. Pg-1277/1

PROKOPCZAK Karol zgubił świadectwo 5 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Chłopkach. Pg-1278/1

PIATEK Mieczysław zgubił książkę czeską wojskową wydaną przez WKR — Debica. Pg-1279/1

HERDZIK Jan zam. Krawców pow. Tarnobrzeg zgubił wkładkę tymczasową kat. motocyklowej nr 2180/60. Pg-1280/1

ZGUBIONO wkładkę kontrolną nr 1531/61 pozwolenia motocyklowego wydanego przez Prez. PRN w Strzyżowie. Pg-1281/1

KULK Marjan urodzony 14 sierpnia 1939 r. zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. Szkoły Podstawowej — Fryszlak. Pg-1282/1

UNIEWAZNIA się pieczęć podrużną o treści: Ochotnicza Straż Pożarna w Wilkowie pow. Rzeszów. G-1249/1

PACZOSA Michał zgubił prawo jazdy nr 0003/55 kat. amatorskiej wydane przez Prez. PRN w Jasie. G-1250/1

WOZNIK Józef zgubił książeczkę węgielną nr 80, wydaną przez WSK — Rzeszów. G-1255/1

Unieważnia się

zgrabiona

podłużną pieczęć urzędową z napisem: Państwowy Dom Dziecka w Żyznowie, pow. Strzyżów. Wymiar pieczęci: 1,4 cm/4,1 cm. K-1589/1

Samochód ciężarowy marki „Star 20”

zużyty w 70 proc.

posiadają do sprzedania

Zakłady Silikatowe Leżajsk Cena sprzedaży 35.400 zł K-1581/3

Komunikat

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie

zawładania wszystkich odbiorców gazu, że w dniu 22 sierpnia br. będzie przerwa w dopływie gazu w godzinach od 8 do 17. K-1595/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Deptcy dr Stanisławowi, w Podobie, dr Granatowiczowi, dr Chycowi, felcerowi Opale za przeprowadzenie ciężkiej i skomplikowanej operacji oraz za troskliwą i bezinteresowną opiekę po operacji wszystkim siostrom i szalonym składam najserdeczniejsze podziękowanie Siekluksa z żoną. Pg-1245/1

LOKALE

DWA pokoje słoneczne, balkon, kuchnia, przedpokój, komfort w Łodzi zamienie na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Dąbrowskiego 8, m. 2, godz. 17-20 G-1289/1

NAUKA

KOESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Lublin, skrytka pocztowa 105. K-1519/1

SPRZEDAŻ

MASZYNY stolarskie: taśmówka 75 cm, frezka, suport do frezki, oraz maszyna do pisania marki „Ideal” (prawie nowa) — tanio sprzedam. Stalarnia — Kraków, ul. Staromostowa 6. K-1577/1

DWIE parcele budowlane Rzeszów — Staromieście przy ul. Młocińskiej — sprzedać. Wiadomość: Rzeszów — Staromieście, ul. Krasickiego 49. G-1253/1

SPRZEDAM dom dwurodzinny z ogrodem (wolne mieszkanie) w Nisku ul. Szopena 12 oraz parcelę z prawem budowy (2.000 m²) — ul. Kolejowa. Oferty „2586” kierować: Biuro Ogłoszeń, Olshytn, Szrajbera 11. K-1592/1

KREDE malarską, cegłę białą — poleca: M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K-1525/2

NOWINY RZESZOWSKIE

— piśmie codziennie wydaje Wytwórcza Spółdzielnia Komunikacyjna „Nowiny Rzeszowskie” KSW Prasa. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2854, 2855, 2856, 2857, 2858, 2859, 2860, 2861, 2862, 2863, 2864, 2865, 2866, 2867, 2868, 2869, 2870, 2871, 2872, 2873, 2874, 2875, 2876, 2877, 2878, 2879, 2880, 2881, 2882, 2883, 2884, 2885, 2886, 2887, 2888, 2889, 2890, 2891, 2892, 2893, 2894, 2895, 2896, 2897, 2898, 2899, 2900.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15. miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-8-418 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 9 (cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,88, kwartalna — zł 37,50 półrocznej — zł 75, rocznej — zł 158. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów P-5-1348